Nr. 143. Środa, 25 Czerwca 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 *zł.*, **pocztą 8 zł.**, ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 *zł.*, **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 *zł.*, **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego" zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1890 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct,
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował kancelistę Sądu powiatowego w Tłumaczu, Władysława Marcinkowskiego, adjunktem kancelaryjnym c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach.

Dnia 17 czerwca 1890 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXIX i XXX zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt XXIX zawiera:

Nr. 101. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 25 maja 1890 r. o fasyonowaniu majątku podlegającego ekwiwalentowi należytości, tudzież o wymiarze i uiszczaniu tegoż poboru w piątem decenium (1891 do 1900).

Zeszyt XXX zawiera:

Nr. 102. O umowie pomiędzy Monarchią Austro-węgierską a państwem niemieckiem z dnia 10 listopada 1889 r. o wzajemnem udzielaniu pomocy, potrzebującym jej marynarzom.

Nr. 103. Ogłoszenie Ministerstwa obrony krajowej i skarbu z dnia 20 maja 1890 r., zaliczające dodatkowo gminy Chrudim do siódmej, a gminę Statinau do ósmej klasy wojskowej taryfy czynszowej (dz. u. p. nr. 168 z r. 1885).

Nr. 104. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 2[illegible] maja 1890 r. o upoważnieniu głównego urzędu celnego drugiej klasy w Revigno do wolnego od cła traktowania wysłanych naprzód i w uzupełnieniu przedmiotów podróży.

Nr. 105. Ustawę z dnia 1 czerwca 1890 r. o wybudowaniu kolei żelaznej ze Schrambach do Kernhof kosztem państwa.

Nr. 106. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 3 czerwca 1890 r., o ustanowieniu barwy dla znaczków, stwierdzających tożsamość gatunku przędzy do robót ulepszonych koronkarskich.

Nr. 107. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 1890 r. o przydzieleniu gminy Milczyce do okręgu sądu powiatowego w Rudkach w Galicyi.

Nr. 108. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 4 czerwca 1890 r. o zmianie a względnie uzupełnieniu postanowień co do oznaczenia opodatkowanych produktów cukrowych znaczkami urzędowemi.

Nr. 109. Ustawę z dnia 5 czerwca 1890 r. co do wcielenia hipotecznego na podstawie prywatnych dokumentów w podrzędnych sprawach hipotecznych.

Nr. 110. Ustawę z dnia 5 czerwca 1890 r. o zawarciu umowy z reprezentacyą krajową krajową król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem w celu uregulowania stosunków państwa do funduszów indemnizacyjnych wschodniej i zachodniej Galicyi.

Nr. 111. Rozporządzenie Ministerstwa obrony krajowej z dnia 6 czerwca 1890 r., którem przyznane dotychczas uczniom dwóch oddziałów c. k. Akademii sztuk pięknych w Wiedniu ułatwienia w jednorocznej służbie prezencyjnej, rozszerzone zostają na wszystkich uczniów tej Akademii.

Nr. 112. Ustawę z dnia 12 czerwca 1890 r. o upoważnieniu austro-węgierskiego banku do eskontowania wystawianych przez publiczne składy zbożowe warrantów.

Nr. 113. Ustawę z dnia 12 czerwca 1890 r., upoważniającą Rząd do prowizorycznego uregulowania do dnia 31 grudnia 1890 r. stosunków handlowych z temi krajami, w których traktat handlowy i marynarski pomiędzy Austryą a Turcyą z dnia 22 maja 1862 r. w dniu wygaśnięcia z Turcyą, ze wspomnianemi krajami jeszcze obowiązuje.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 czerwca

Znana z telegraficznego streszczenia nota rządu bułgarskiego, przesłana do Wys. Porty, w której rząd ten, żaląc się na ograniczenie wolności sumienia mieszkających w Macedonii Bułgarów, i wyrządzenie zniewagi bułgarskiemu dostojnikowi kościelnemu, domaga się zupełnego pod względem wyznaniowym zrównania Bułgarów macedońskich z ludnością mahometańską i grecką, przy tej zaś sposobności — a to jest właśnie główną treścią noty — nagli o uznanie księcia Ferdynanda, nie sprawiła w świecie politycznym prawie żadnego wrażenia. Gdy dawniej tego rodzaju wiadomości wywoływały w świecie pewne nerwowe zaniepokojenie, gdy poczytywano je za zapowiedź bliskiej burzy i zakłócenia spokoju publicznego, obecnie przyjęto jak najobojętniej notę sofijską, chociaż jest w niej nawet groźba, iż księstwo byłoby zmuszonem pomyśleć o środkach wydobycia się z dzisiejszego niejasnego i niewygodnego położenia, gdyby Wys. Porta nie chciała uczynić zadość gorącym życzeniom narodu bułgarskiego. Ta obojętność, jaką okazuje opinia publiczna wobec najnowszej enuncyacyi gabinetu bułgarskiego, jest godnym uwagi objawem, a nie omylimy się, gdy powiemy, iż wypływa on z utrwalającej się coraz silniej u ludów świadomości, że wola mocarstw sprzymierzonych pod względem utrzymania pokoju zanadto jest silną, aby należało trwożyć się podobnemi epizodami, jak ostatni. Nie ma również powodu obawiać się jakiegoś poważniejszego zatargu między Bułgaryą i Turcyą.

Bułgarzy zbyt są przezorni i ostrożni, niemniej nie może być im tajnem, że naraziliby na szwank, okazywane im przez całą prawie Europę sympatye, gdyby wyszli po za granicę obecnej rozsądnej rezerwy, i chcieli bez

---

1)

W SERCU GARBUSKA

Nieznośny, antypatyczny był pan Walery Markusz.

Wszyscy go nienawidzili i drwili z niego, ale nigdy w oczy, bo go się bali — tylko za oczami.

Za oczami nie było tego przydomku, jakimby go nie obdarzono; — rozumie się, że przydomki te były w ujemnym gatunku.

— Ten Markusz, to potwór prawdziwy.

— Nikt nie widział podobnego dziwoląga.

— Ja na niego podanie napiszę. — To utrapienie z podobnym urzędnikiem. — Nikt z nim do ładu nie dojdzie.

— I święty ze skóryby wyskoczył z tym bałwanem, z piekła rodem.

— Ja go zaskarżę. Trzeba go ztąd wyforować.

— Ja wam mówię, że w tym jego garbie djabeł siedzi. — Jemu źle z oczu patrzy.

Pan Walery był garbatym, — szpetnie garbatym. Ludzie mówią że z urodzenia, — on dowodzi że z wypadku, — podobno spadł ze schodów, będąc dzieckiem. Faktem jest, że plecy jego wypukłe, zdawały się grozić każdemu, kto się trzymał prosto i nie potrzebował wyjątkowego kroju surduta.

Ręce chude, kościste, długie, o czerwono-sinych palcach, — ramiona w górę wzniesione, jak gdyby wieczyście ruch pogardy dla całego świata wykonywały, głowa spiczasta, na niej włosy krótkie, do góry podczesane, twarde. — Kobiety twierdziły, że kolczaste i „jeżem" go nazywały. — Twierdziły na domysł, — bo nigdy kobieca ręka nie dotknęła tej sterczącej czupryny. — Ale kobiety tak są nieubłagane dla brzydoty.... no, i mężczyźni także.

Głowa Markusza stożkowatą miała formę, a i twarz cała do trójkąta była podobną.

Jednak, nawet potwory nie potrafią być doskonałymi w swej potworności, — bo tak oczy, jak usta, jak nos garbuska ładne były, — zdawały się nienależeć do niego. — Niby ich zapożyczył od kogoś, co miał proste plecy i prawidłową figurę.

W mieście W. jednak nikt dotąd nie odkrył owych pięknych rysów. — Słyszę pana Wilczaka, miejscowego nauczyciela, jak mówi z pogardą:

— Co? — paniulka chyba żartuje? — Ten potwór ma piękne rysy? Niech też paniulka nie kpi z uczciwych ludzi. — W nocy go się przestraszyć można.

To samo twierdzi pan burmistrz, a wiadoma rzecz, że burmistrze słuszność mieć powinni.

Pani Kowalczyk — a także i pani Kosmarek (jej mąż jest posługaczem w miejscowym handlu korzennym), tak daleco odmawiają panu Waleremu pięknych oczu i nosa, że prędzej przyznałaby urodę Mefistofelesowi. — Notabene, trzeba uwzględnić miejscowe pojęcia. — Kobiety w mieście W. nie wiedzą jeszcze o tem, że płeć żeńska dzisiaj, zwykła sobie wyobrażać Mefistofelesa uroczego i pełnego ponęty. — Im piękniejszy, tem bardziej szatański urok roztacza

Ale w W., Mefistofeles po staremu ma jeszcze rogi koźle na głowie, — kopyta zamiast nóg — dziób sowi zamiast nosa, oczy lisie i pazury krogulcze.

Co do koloru jego skóry, nie mogą się jednak pogodzić białogłowy z W. — Pani Kowalczyk trzyma się starego systemu, że dyabeł w ogóle jest czarny, — ponoś dlatego, że się w piekle na węgiel spalił.

Pani Kosmarek dowodzi, że jest zielony, — bo takim go widziała jeszcze w dziecinnych latach w latarni magicznej — a i dotychczas zawsze latarnia owa zielonym go przedstawia.

Kto maluje latarnie magiczne? Oczywiście malarz!

Otóż tacy ludzie powinni przecież wiedzieć, jak dyabeł wygląda.

Pani Walusiak jednak stanowczo innego jest zdania. — Dyabeł jest czerwony. — Tak, czerwony; — bo się za nim odbijają płomienie ognisk piekielnych.

Pani Walusiak ma umysł analityczny, — porównawczy i na pewnych danych opiera swoje argumenta.

— Kiedy jesienią powidła smażyłam — mówi ona — a cała kotlina w jednym była płomieniu, — to powiadam — taki żar szedł ztamtąd, — a tak piekło, że to powiadam, aż buchało. Drew dokładałam ciągle, — bo to powiadam z temi śliwkami to czysta bieda. Smażyć i smażyć i skwierczy i skwierczy i — ani rusz. Ale powiadam tak buchało, — co drew poszło la Boga, — co drew! — To powiadam — ojojoj!!!

— No, to i co? — A taki buchać może, — a dyabeł nie potrzebuje być czerwony?

— Jakto nie czerwony? Powiadam czerwony. — Jakem tak stała wedle kotliny a i Kaśka Wincentowa stała także, aż tu patrzę, cała czerwona. — Nos czerwony powiadam, — no, czerwony jak flanela nie przymierzając. (Pani Walusiak tylko czerwonej flaneli używała).

— Ojojoj! jaki czerwony.

— Juści czerwony, — kiedy Kaśka już ma taką urodę.

— Otóż że nie urodę. — Powiadam, jak zacznie się chylić pod kotłem, — a tam skwierczy i skwierczy. — Co to utrapienia z temi powidłami powiadam. Ojojoj! — No — jak ci Kaśka od ognia cała była czerwona to i dyabeł takoż. — Co dyabeł lepszego od Kaśki? Hę?

— Kto mówi, że lepszy?

— Kaśka lepsza, — powiadam. Niezła dziewucha. Tak ci poczerwieniała powiadam, że strach. Ojojoj! Powiadam:

— Kaśka, a dyć ty niby flanela taka czerwona.

— Abo pani nie? — mówi ona. — Idę ja do kubła z wodą, i powiadam takusieńka jak Kaśka. — Myślę tedy. Kiedy Kaśka czerwona od ognia i ja czerwona to i dyabeł czerwony powiadam. A bo nie?

— Juści że chyba tak -- odparła pani Grzegorzowa, która nie należała do żadnej partyi, — szukała tylko ciekawie gdzie prawda. Okropny chaos zapanował jednak w jej głowie, gdy takie trzy odmienne wersye obiły jej się o uszy. — Z tego to powodu miała nawet straszne widzenie w nocy. — Zmora ją dusiła, w postaci dyabła czerwonego, zielonego i czarnego, a że cała ta dyskusya poszła od garbuska, — więc i on także przyśnił się biednej Grzegorzowej i nazajutrz na pocztę iść nie chciała, choć ją Walek kamerdyner-stangret pana rejenta napędzał do tego prośbą a bodaj czy nie i groźbą nawet.

— Nie pójdę — mówiła — jeszcze mnie ta żmija urzeknie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Esteja.

żadnej ważniejszej przyczyny puszczać się na fale awanturniczej polityki. Przedewszystkiem zaś muszą oni starać się o utrzymanie dobrych stosunków z państwem zwierzchniczem Turcyą, która niejednokrotnie już złożyła dowody rzetelnych dla Bułgaryi uczuć, a nawet raz już, zeszłej jesieni, próbowała z własnej inicyatywy wyprowadzić na porządek dzienny sprawę uznania ks. Ferdynanda; cofnęła się jednak za radą kilku gabinetów.

W kołach decydujących najnowsza akcya Bułgaryi sprawiła podobno niemiłe wrażenie. Zdaniem tych kół nie jest bynajmniej dowiedzioną słuszność twierdzenia, jakoby Bułgarya znajdowała się w nieznośnem lub niewygodnem położeniu. Wszak Minister hr. Kalnoky w swym wywodzie delegacyjnym, w którym objawił tyle sympatyj dla Bułgaryi, podniósł wyraźnie znakomity rozwój tego kraju, a nie ma wątpliwości, iż taki stan rzeczy byłby niemożliwy, gdyby położenie księstwa było takie, jak je przedstawia wzmiankowana nota. Bułgarya powinna wytrwać na stanowisku roztropnego politycznego wyczekiwania, co jej zalecał także hr. Kalnoky i nie narażać się przez poruszanie nie w porę drażliwych kwestyj, na ewentualności, których ostatecznego wyniku nikt nie jest w stanie przewidzieć.

Z c. k. krajowej Rady zdrowia.

C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 12 b. m. dziesiąte posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Załatwiono spóźnione podanie o stypendyum z fundacyi ś. p. dr. Rappaporta.
2. Przedstawiono szereg wniosków, celem możliwego usunięcia różnych szkodliwości dla ludzi, bydła i ryb, wynikających z zanieczyszczeń rzek przez odpadki fabryczne.
3. Wydano orzeczenie w sprawie stosunków zdrowotnych w destylarni nafty w Ropicy polskiej.
4. Wydano opinię pod względem zdrowotnym, w sprawie cegielni przy ul. Zielonej we Lwowie.
5. Uchwalono instrukcyę dla komisarza zdrojowego i komisyi zdrojowej w Rabce.

Delegacye.

Peszt, 22 czerwca.

(V. pełne posiedzenie Delegacyi austryackiej)

Prezydent, ks. Jerzy Czartoryski, otwiera posiedzenie o godzinie 11-ej przed południem.

Ze strony Rządu obecni Ministrowie: Bauer i Kallay; szef sekcyi, Szögyenyi; admirał baron Sterneck; i prezydent wspólnej najw. Izby obrachunkowej Toth.

Na porządku dziennym znajduje się budżet Ministerstwa spraw zagranicznych na rok 1891. Referent, br. Walterskirchen przedkłada sprawozdanie, w którem powiedziano między innemi: Jeżeli już pełne doniosłości słowa, któremi Jego Ces. Mość raczył odpowiedzieć na przemówienie prezydentów obu Delegacyj, napełniły ich członków wielkiem zadowoleniem, to jasne i zwięzłe przedstawienie, jakie złożył w komisyi budżetowej Minister spraw zagranicznych o obecnem położeniu politycznem, uspokoiło komisyę i przekonało ją, iż kierownictwo naszej zagranicznej polityki, opierające się na dotychczasowych traktatowych i aliansowych podwalinach, i niemniej liczące się z potrzebami pokoju wszystkich ludów Monarchii, spoczywa w silnych i świadomych celu rękach. P. Minister podniósł mianowicie, iż przy równoczesnych, stale przyjaznych stosunkach ze wszystkiemi zagranicznemi mocarstwami, przymierze pokojowe z Niemcami i Włochami, pomimo usiłowań, aby niem wstrząsnąć, nietylko żadnej nie doznało zmiany, lecz owszem wzmocniło się, zagłębiło i skonsolidowało, i że mianowicie nasze stosunki do Niemiec nigdy nie były tak silne, nigdy nie opierały się na gorętszem wzajemnem zaufaniu, jak właśnie obecnie, gdy na czele Niemiec stoi monarcha, którego charakter wyklucza wszelką niejasność i dwuznaczność.

W Bułgaryi wzmaga się ciągle ekonomiczne finansowe i polityczne skonsolidowanie, a chociaż nieudało się dotychczas osiągnąć formalnego uregulowania stosunków księstwa, niemniej poruszono w łonie komisyi uznania księcia na drodze międzynarodowej, to przecież p. Minister uznał za rzecz pożądaną ostateczne uporządkowanie tamtejszych stosunków. Jest pewna rękojmia na przyszłość we fakcie, iż rząd bułgarski trzyma się zasady nieschodzenia z drogi prawidłowej i lojalnej polityki. Komisya zresztą podziela zdanie p. Ministra, iż los Bułgaryi spoczywa we własnym jej ręku. Mniej pocieszający obraz przedstawia Serbia, której rząd nie popiera z potrzebnym naciskiem zabiegów zmierzających do utrzymania z naszą Monarchią sąsiedzko - przyjaznych' stosunków, ani też stawia odpowiedniej zapory podsycanemu przez część prasy a nieprzyjaznemu dla naszej Monarchii prądowi. P. Minister wspominał, iż zawsze doradzał rządowi serbskiemu, aby starał się o polepszenie swych stosunków z Rossyą, co bynajmniej nie powinno pociągnąć za sobą wytworzenia mniej przyjaznych stosunków z Austro-Węgrami.

Z Rumunią utrzymuje Monarchia jak najprzyjaźniejsze polityczne stosunki.

Sprawozdanie podnosi następnie, że chociaż przemagającem w całej Europie uczuciem jest potrzeba utrzymania pokoju a to uczucie znajduje wszechstronny wyraz, to przecież zabezpieczenie pokoju opiera się najwięcej na zaufaniu w potężną siłę zbrojną mocarstw środkowej Europy.

W dalszym ciągu omawia referent handlowo-polityczne stosunki Monarchii, kładąc nacisk na uregulowanie tychże stosunków z Niemcami i Rumunią; podnosi, że pełne zaufanie komisyi do kierownictwa polityki zagranicznej zamanifestowało się jednogłośnem przyznaniem Rządowi żądanego przezeń zwiększonego funduszu dyspozycyjnego; zwraca uwagę na potrzebę dostarczania nieodzownej opieki tym poddanym Monarchii, którzy namowami niesumiennych agentów bywają nakłaniani do wychodźtwa; porusza kwestyę ustanowienia *attachés* technicznych, a w końcu omawia obszerniej kwestyę austro-węgierskiego *Lloyda* zaznaczając przytem potrzebę radykalnej reformy tego ważnego przedsiębiorstwa i wykonywania nad niem ścisłej państwowej kontroli.

Prezydent otwiera ogólną dyskusyę. Pierwszy zabiera głos dr. Plener. Mowca rozpatrywał ogólne położenie polityczne, którego podstawą jest przymierze trzech mocarstw środkowo-europejskich. Jest rzeczą pocieszającą, że taki wypadek europejskiego znaczenia, jak ustąpienie wielkiego kanclerza niemieckiego, twórcy tego przymierza nie spowodował najmniejszej zmiany w aliansie pokojowym.

Jak dotychczas tak i teraz także alians ten jest podstawą europejskiej polityki, zastępując najzupełniej dawną europejską równowagę. Nakłada on wszakże na jego członków wielkie ciężary, którym poddawać się musi także nasza Monarchia, znajdująca się w konieczności liczenia się z potęgą Rossyi. Publiczną bowiem jest tajemnicą, że na naszej granicy odbywa się na wielkie rozmiary koncentracya armii rossyjskiej, że koncentracya ta trwa bezustannie i jest przyspieszaną i rozwijaną z pomocą najrozmaitszych zarządzeń. Ten trudny stosunek naszej Monarchii do Rossyi, staje się jeszcze trudniejszym skutkiem tego, iż nie ma żadnych oficyalnych i jasnych danych o właściwych celach polityki rossyjskiej na Wschodzie. Jest to charakterystyczną taktyką dyplomacyi petersburskiej, iż nie występuje z żadnemi ściśle określonemi żądaniami. Polityka rossyjska lawiruje w swych aspiracyach między drobnemi zatargami z księciem bułgarskim, a planem zdobycia Konstantynopola. Z tego to niejasnego położenia, wytwarza się uczucie zaniepokojenia i naprężenie zwłaszcza w Austryi, którą bliżej niż innych obchodzą sprawy wschodnie.

Mowca omawia następnie kwestyę bułgarską i uznaje, że rząd w tej mierze przestrzega silną i jasną postawę. Polityka austro-węgierska w obec Bułgaryi zasługuje na wszelkie uznanie. Nie należy domagać się przedwcześnie uznania ks. Ferdynanda. Pożądanem byłoby wprawdzie, aby obecny książę, który złożył niejedną próbę talentu rządzenia, został formalnie uznanym przez mocarstwa; skoro jednak stoimy na gruncie traktatu berlińskiego, takie uznanie może nastąpić tylko za zgodą i zezwoleniem wszystkich mocarstw. Gdyby zaś z tego powodu miało przyjść do zatargu z Rossyą, to obowiązkiem jest Rządu tak rzecz pokierować, aby odium zatargu i naruszenia pokoju spadło wyłącznie na Rossyę.

Stosunki ze Serbią nie są zadawalające, ale też nie dają powodu do zaniepokojenia. Godnem jest uwagi, że sympatye rossyjskie utrzymują się najdłużej w krajach najbardziej oddalonych przestrzenią od Rossyi. Bułgarya i Rumunia wyleczyły się już z tych sympatyj. Skoro te kraje zapoznały się bliżej z rządem Rossyi i całą jej polityką, wytrzeźwiały i pragną być od niej jak najdalej. Serbia nie miała jeszcze sposobności poczynić doświadczeń z rządami carstwa, i dlatego też spotykamy się tam z prądem rossyjskim, ztąd też ujawnia się tam tak silnie prąd anti-austryacki. Z naszej strony — rzekł mowca — popełniono pewne błędy względem Serbii, i nie nawiązano wczas stosunków z wybitnemi politycznemi osobistościami tak, że z ustąpieniem króla Milana wpływ austryacki w Serbii podupadł. Mowca nie radzi trzymać się w obec Serbii polityki prowokacyjnej. Wielkie mocarstwo może z rozwagą cierpliwością przechodzić do porządku dziennego nad szamotaniem się małego państewka, ale z drugiej strony niezawodnie, gdy pewne granice zostaną przekroczone, to wówczas trzeba mu dać uczuć swoją przewagę. Postępowanie naszego rządu jest właściwe — ono nie jest atakującem, lecz raczej pokojowem.

Mowca wnosi w końcu przyjęcie budżetu i wyrażenie uznania za prowadzenie polityki zagranicznej. (*Żywe oklaski*).

Delegat Bärnreither omawiał handlowo-polityczne stosunki. Wskazywał on przedewszystkiem na nienaturalny stosunek z Niemcami. Jeśli Niemcy z jednej strony znaglają nas do coraz dalej sięgających zbrojeń, to z drugiej strony powinny one zrozumieć, iż równolegle z tem nie można prowadzić ekonomicznej walki. Trudniejszem jest jeszcze położenie w krajach bałkańskich. Minister zaznaczył, iż w stosunkach z Rumunią zaszła stagnacya, a co do Serbii, powstały w ostatnich dniach różnice, które nie wiedzieć do czego doprowadzą. Wreszcie zastanawiał się mowca nad stosunkiem obu połów Monarchii do siebie i wyraził życzenie, aby zbytek energii ze strony Węgier nie zwracał się przeciw uprawnionym interesom zachodniej części Monarchii.

Z kolei przemówił delegat ks. Windischgrätz, wypowiadając zupełne zaufanie dla obecnej polityki zagranicznej.

Szef sekcyi Szögyenyi następując chorego p. Ministra hr. Kalnoky'ego stwierdził z wdzięcznem uznaniem, iż dzisiejsza dyskusya doprowadziła do takich samych korzystnych dla kierownika spraw zagranicznych konkluzyj, jak rozprawy w komisyi budżetowej Delegacyi. Co się tyczy uwag o handlowo-politycznych stosunkach to należy odpowiedzieć, iż Ministerstwo spraw zagranicznych musi w kwestyach handlowo-politycznych przy każdej poszczególnej sprawie trzymać się ściśle zakresu własnego działania, przytem jednak najzupełniej jest świadomem, iż zagraniczna polityka i handlowa polityka pozostają ze sobą w najściślejszym związku. To też urząd spraw zagranicznych stara się wszelkiemi przysługującemi mu prawnie środkami popierać z możliwą energią interesa Monarchii. W końcu dziękuje mowca Delegacyi imieniem hr. Kalnoky'ego za szczególnej życzliwą postawę i za okazane mu zaufanie, które tak pochlebny wyraz znalazło przedewszystkiem w sprawozdaniu komisyjnem.

Następny mowca dr. Demel oświadczył, że jakkolwiek dawniej był przeciwnym polityce, opartej na traktacie berlińskim, obecnie jednak uznaje ją za odpowiednią. Mowę swoją kończy p. Demel wezwaniem, aby Delegacya uczciła pamięć Andrassy'ego, który dał pierwszy impuls do tej zbawiennej polityki. (*Oklaski*).

Del. Rieger przemawiając za utrzymaniem trójprzymierza, zwracał uwagę, iż we Włoszech przyjaźń z Austryą nie jest zbyt popularną, i że w ostatnich czasach ujawniło się pewne zbliżenie do Francyi. Pragnie on również większej harmonii z Niemcami na polu ekonomicznem i wskazuje na pewne objawy w Niemczech, które mogłyby może pewien zwrot w polityce wywołać. Rezultaty polityki w krajach bałkańskich nie są zupełnie zadawalające. W Rumunii straciliśmy targ na nasze produkta, z Serbią stosunek się zaostrzył. Mowca, zaznaczył, iż ponieważ w Belgradzie mniemano że zachęta do wojny między Serbią a Bułgaryą wyszła z Wiednia, opinia w Serbii niezbyt jest przychylną dla Austryi. Czy powrót króla Milana podniósłby wpływ i popularność Austryi w Serbii — niewiadomo. Wreszcie poruszył mowca myśl związku cłowego z Węgrami i wyraził uznanie dla przezornej i pokojowej polityki Ministra spraw zagranicznych.

Na tem zamknięto rozprawę ogólną.

W rozprawie szczegółowej poruszył del. dr. Russ sprawę *Lloydu*. Mowca podniósł znane zarzuty i domagał się zamienienia *Lloyda* w czysto austryacką instytucyę, do którego to żądania przyłączył się i del. Stalitz imieniem posłów z Tryestu.

Szef sekcyjny Szögyenyi wyraził przekonanie, że w kwestyi *Llyodu* coś musi nastąpić. Układy między obu rządami są już w toku.

Budżet Ministerstwa spraw zewnętrznych został następnie przyjęty, tak samo i zamknięcie rachunków za rok 1888.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 po poł. Terminu następnego nienaznaczono.

Z Berlina.

(Ks. Bismarck. — Przyjazd majora Wissmanna).

W zeszłą niedzielę deputacya stronnictw kartelowych wręczyła ks. Bismarck'owi adres mieszczan berlińskich z 30.000 podpisami.

Ks. Bismarck powiedział do deputacyi, że pragnął i nadal pozostać kanclerzem, ale to było niemożliwem; musiał ustąpić z powodu niezgody z kolegami ministrami. Przypomniał słowa ks. Metternicha, który powiedział, że ze sceny zeszedł na parter i może krytykować grę. I on też nie chce milczeć i upewnia, że będzie otwarcie wypowiadał wszystko, nie dbając o głosy nieprzychylnych mu żywiołów. Każdy obywatel ma prawo wypowiadać swe zdanie, a więc i on także. Książę zakończył zapewnieniem, że cały naród niemiecki stoi za nim, a demokratów socyalnych on nie liczy do Niemców.

Podczas śniadania ks. Bismark wychwalał zmarłego cesarza Fryderyka.

Organ byłego kanclerza *Hamb. Nachr.* pisze, iż gdyby ks. Bismarck mógł przypuszczać, że będzie zniewolonym zająć stanowisko przeciw obecnemu rządowi, nie przyjąłby w ogóle mandatu do parlamentu. Z drugiej natomiast strony zgodność jego przekonań z kierunkiem obecnej polityki niepowstrzyma go od wypowiadania własnych przekonań, choćby one nie wszystkim się podobały.

Wczoraj powrócił do Berlina major Wissmann. Dzienniki witają go osobnemi artykułami, w których podnoszą jego zasługi dla sprawy niemieckiej we Wschodniej Afryce. Zdaniem prasy wywiązał się on zupełnie z poruczonego mu zadania, a usprawiedliwił świetnie owo zaufanie, jakie położył w nim cesarz i rząd związkowy.

Z Petersburga.

(Konwencya między Rossyą i Niemcami. — Kongres więzienny. — Z krajów nadbałtyckich).

Journal de St. Pétersb. donosi, że na instytucye sądowe gubernii wileńskiej i grodzieńskiej rozciągnięte zostały przepisy konwencyi, zawartej między Rossyą a Niemcami w roku 1884. Doniesienie to ma dość wielkie znaczenie, konwencya bowiem rzeczona dotyczy stosunków bezpośrednich instytucyj sądowych państw sąsiadujących. Mieszkańcy pogranicza zachodniego rossyjskiego z jednej strony, a wschodniego niemieckiego z drugiej, częstokroć miewali wzajemne stosunki różnorodne, z których następnie wynikały procesy. Procesy takie z poddanymi zagranicznymi, względnie po za obrębem kraju zamieszkałymi, nader były utrudnione formalnościami dyplomatycznemi i ciągnęły się czasami bardzo długo. Obecnie trudności te zniknąć powinny całkowicie; procedura bowiem zupełnie zostaje uproszczoną, skoro sądy obu państw mogą wprost z sobą korespondować, nie potrzebując uciekać się do pośrednictwa ambasad, konsulatów, ministerstw spraw zagranicznych i t. p.

Dzienniki rossyjskie wyrażają przekonanie, iż obradujący obecnie w Petersburgu międzynarodowy kongres więzienny po za obrębem swej naukowej doniosłości i znaczenia nie przeminie zapewne bez śladu i wpływu na przebieg agitującej się oddawna reformy obecnego systemu karnego w Rossyi. Już sam fakt, że obrady kongresu zaszczycone zostały obecnością osób zdworu, wskazuje, iż sfery decydujące podzielają poglądy o konieczności reformy kar i udoskonalenia obecnego stanu więzień w carstwie.

Dnia 28 b. m. ma się odbyć w Rydze zjazd dyrektorów gimnazyów nadbałtyckich. Przedmiotem narad będzie kwestya, w jaki sposób należy wprowadzić ogólną gimnazyalną ustawę.

W Mitawie zamknięto prywatną szkołę miejską z niemieckim wykładowym językiem. Szkołę tę utrzymywało miasto.

Ugoda angielsko-niemiecka.

Francuzom bardzo nie na rękę układ angielsko-niemiecki. Podejrzywają oni najpierw, że w traktacie istnieje punkt sekretny, przyznający Anglii wolną rękę w Egipcie, a następnie doskonale rozumieją, że traktat powyższy jest nowym węzłem, łączącym Anglię z potrójnem przymierzem; to też prasa w ogóle stara się wystawić traktat w świetle dla Anglii niekorzystnem i w ogóle nieprzychylnie wita ugodę Anglii z Niemcami. *Figaro*, *Justice* i *Radical* mniemają, że koszta ugody zapłaci Francya. Dzienniki te sądzą, że Salisbury nie odstąpiłby Helgolandu za sułtanat Witu, gdyby nie było pomiędzy Anglią a Niemcami tajnego porozumienia co do wielu innych kwestyj politycznych. Między innemi chce on zapewne mieć wolną rękę wobec Francyi w Newfoundlandzie, a zwłaszcza w Egipcie. Niektóre dzienniki wyrażają także obawy z tego powodu, że Niemcy będą sąsiadem

państwa Kongo. Francya ma prawo pierwszeństwa do nabycia, czyli zakupienia państwa Kongo. Otóż dzienniki się niepokoją, że gdyby Francya chciała z prawa tego skorzystać, Niemcy mogłyby robić trudności. Anglię — mówi między innemi *République Française* — musiał ktoś oczarować, że Niemcom czyni takie koncesye; chyba, że sobie w cichości zapewniła pomoc Niemiec w zatrzymaniu Egiptu. Poświęca ona na korzyść Niemiec swą dotychczasową ambicyę i swe tradycye". *Soleil* zaś mniema, że odstąpienie Helgolandu,, dlatego, że leży przy brzegach Niemiec, ma to samo znaczenie, jak żeby z podobnych przyczyn odstąpić Anglia miała Francyi wyspy Jersey i Guernsey, Hiszpanii Gibraltar, a Chinom Hongkong.

Również traktat wywołał echo potężne w Izbie deputowanych, gdzie wywołał pewne zdumienie i zaniepokojenie. Nastąpiły interpelacye, najpierw interpelował Deloude w sprawie przyznanego Anglii protektoratu nad Zanzibarem. Obecnie źapowiedział deputowany Brisson interpelacyę w sprawie ugody anglo-niemieckiej — i — o ile ona, z uwagi na Zanzibar, ważną jest dla Francyi — zażądał przeprowadzenia dyskusyi. Interpelacya ta ma pojawić się na dzisiejszem posiedzeniu Izby. Minister spraw zagranicznych Ribot odpowiedział, że rząd rzeczypospolitej patrzy na wszystko czujnem okiem i w Zanzibarze nic nie stanie się bez zgody ze strony Francyi. Dziś oznaczony zostanie dzień dyskusyi odnośnej.

KRONIKA

Lwów, 24 czerwca.

— Sprowadzenie zwłok Mickiewicza. Komitet wykonawczy uroczystości złożenia zwłok Adama Mickiewicza na Wawelu podaje do wiadomości, że nie jest mu możliwem na wszystkie pisma do niego wystosowane odpowiadać. Komitet oświadcza, że zgłoszenia o wyznaczenie miejsca w pochodzie uwzględnionemi będą.

Sekcya korespondencyjna komitetu wykonawczego pod przewodnictwem hr. St. Tarnowskiego uchwaliła, iż każda redakcya codziennego pisma może otrzymać dla swoich sprawozdawców najwyżej dwie karty. Bilety wydawane będą w biurze komitetu w dniach 1 — 3 lipca, a sprawozdawcy otrzymają je za okazaniem legitymacyi odnośnych redakcyj

W krypcie katedry wawelskiej, gdzie zwłoki Mickiewicza będą złożone, roboty przygotowywują się z pospiechem i zostaną na czas ukończone. Co do tych robót można podać następujące szczegóły:

Z nawy lewej kościoła po 12 schodach z libiąskiego kamienia schodzi się do przedniej części krypty. Schody zakończone u wejścia do podziemi pięknie pomyślanemi balustradami. Przednia część krypty pozwoli zwiedzającym grobowiec widzieć sarkofag w całej okazałości. Do głównej krypty z przedniej przechodzi się po trzech stopniach — i tu właśnie zaczęto obecnie kłaść posadzkę.

Nad temi trzema schodami rozpięty jest łuk tryumfalny, pokryty rozwiniętą gałęzią laurową, którą wspierają 4 tarcze z herbami Polski, Litwy i Rusi. Na środku tej części głównej stoi sarkofag. Będzie on ustawiony tak, że można go obejść. Sarkofag i krypta ozdobione będą bogato rzeźbami i będą miały monumentalny charakter. Sarkofag, w włoskim renesansie, ma 2·45 metra długości, a 1·50 szerokości i zbudowany jest tak, że zmieści się w nim trumna ze zwłokami Mickiewicza. Według listu p. Wł. Mickiewicza, zewnętrzna trumna dębowa, rodzaj skrzyni, w której zwłoki wieszcza, złożone poprzednio w trumnę metalową, przywiezione z Konstantynopola do Paryża. uległa zniszczeniu o tyle, iż zwłoki w niej nie będą mogły być wiezione na Wawel. W tej drewnianej trumnie przyjdą one tylko na dworzec krakowski, tu z niej wyjęte będą i przeniesione zostaną z dworca na Wawel w trumnie metalowej, która znajduje się pod drewnianą. Ma to być trumna ołowiana. Ta trumna mierzy 2 metry długości, 65 cmtr. szerokości, a 50 cmtr. wysokości — odpowiednio też do jej rozmiarów zbudowany został sarkofag.

Sarkofag będzie wykonany z kamienia wapiennego częstochowskiego. Po nad nim w głowach w medalionie rzeźbiony w kamieniu obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, mający się wykonać w mozaice szklanej. Wykonania obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, który ma służyć za wzór do wykonania w mozaice, podjął się artysta malarz p. Afred Römer. Z przodu sarkofag ozdobiony będzie medalionem, wykonanym przez artystę-rzeźbiarza p. Lewandowskiego. Na bokach sarkofagu będą odpowiednie napisy.

Posadzka w krypcie, układana obecnie w płytach czarnych i białych, jest z marmurów dębnickich. Cały więc materyał, użyty do krypty, pochodzi z ziem ojczystych.

Projekt urządzenia i ozdobienia krypty, jak również całego sarkofagu, wypracował prof. Odrzywolski — on też kieruje szybko postępującemi robotami. Wszelkie prace kamieniarskie wykonywa firma braci Trembeckich.

Otwór do krypty prowadzący będzie pokryty wielką płytą miedzianą z odpowiednim napisem.

Główny mistrz ceremonii dr. Weigel, wyda odezwę do obywateli w sprawie sformowania honorowej straży obywatelskiej. Odezwa rozlepioną zostanie po mieście prawdopodobnie w dniu jutrzejszym. Zapisywanie się do straży obywatelskiej odbywać się będzie w strażnicy pożarnej. Jak obliczono, potrzeba będzie celem utrzymania porządku do 8.000 członków straży honorowej.

W uzupełnieniu podanego już programu przemówień w chwili przyjęcia zwłok Adama Mickiewicza na ziemi krakowskiej, dodamy, że oprócz osobistości poprzednio wymienionych, przemawiać będzie także książę Władysław Czartoryski z Paryża, ale nie imieniem emigracyi polskiej, jak to mylnie zaznaczyły niektóre pisma, lecz imieniem Towarzystwa historyczno-literackiego w Paryżu.

W sprawie udziału młodzieży akademickiej w obchodzie pogrzebu Mickiewicza, komitet wykonawczy powziął na wniosek JM. rektora Korczyńskiego następującą uchwałę: W uroczystości pogrzebowej zastrzega się równy udział wszystkim stowarzyszeniom akademickim, a udział ten normuje się w następujący sposób: 1) Sznury od całunów na przestrzeni później wskazać się mającej, nieść będzie dziesięciu akademików, pięciu krakowskich i pięciu lwowskich, których komitetowi wykonawczemu z pośród reprezentantów stowarzyszeń akademickich wskażą rektorowie Uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego. 2) Reprezentacya każdego ze stowarzyszeń akademickich, które zgłosi się do komitetu wykonawczego — a więc reprezentacya Czytelni akademickiej, która zgłoszenie to już przesłała, będzie miała wyznaczone miejsce w pochodzie pogrzebowym, a sposób, w jaki ta reprezentacya w pochodzie weźmie udział, oznaczy komitet wykonawczy.

W obchodzie krakowskim wezmą udział oprócz wymienionych już poprzednio korporacyj, jeszcze następujące:

Towarzystwo politechniczne we Lwowie wyszle trzech delegatów i wieniec.

Oddział lwowski Tow. pedagogicznego wysyła w swojem imieniu p. Jana Chudeckiego, nauczyciela szkoły im. św. Anny.

Stowarzyszenie akademickie „Ognisko" w Wiedniu, wyszle trzech delegatów swoich do Krakowa. Nadto urządza „Ognisko" w Wiedniu stosowny obchód, podczas którego w kościele św. Ruprechta odprawionem zostanie nabożeństwo, poczem uproszony ks. dr. Krechowiecki wypowie kazanie. Wieczorem w lokalu „Ogniska" odbędzie się wieczór ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza.

Wydział Koła literacko-artystycznego we Lwowie, uchwalił wysłanie deputacyi na pogrzeb Mickiewiczowski w Krakowie, oraz złożenie wieńca na trumnie wieszcza.

Ponieważ „Koło" zamierza w pochodzie wystąpić zbiorowo, przeto zawezwał wydział wszystkich członków towarzystwa okólnikiem, by zechcieli się przyłączyć do deputacyi.

W tym celu należy się zapisywać na osobnej liście, w tym celu wystawionej.

Izba rękodzielnicza lwowska wysyła do Krakowa 60-ciu delegatów po kilku z każdej korporacyi rękodzielniczych różnych zawodów ze sztandarami i odznakami, z których to odznak, noszących napis: „Delegat rękodz. lwowskich" po uroczystości, sporządzony zostanie wieniec i złożony na trumnie Wieszcza.

Również i korporacye z prowincyi wysyłają swych delegatów.

— Bal jutrzejszy na korzyść kolonii leczniczej w Rymanowie zapowiada się świetnie. Możemy to już dzisiaj z całą pewnością powiedzieć, że takiej zabawy, z takim urządzonej komfortem i starannością Lwów od dawna nie pamięta. Wspominaliśmy już o gotujących się niespodziankach kotylionowych i olbrzymim bukiecie, złożonym z tysiąca innych. Dodać nam dziś wypada, że bukiet ten ukaże się na sali zdumionym oczom widzów poruszany tajemniczym motorem... iść będzie o własnych siłach! Każdy z małych bukiecików, stanowiących część składową olbrzymiego bukietu, zawierać w sobie będzie niespodziankę dla danserek i z woli tych ostatnich — dla wybranych danserów. Niejasność tego ostatniego frazesu rozproszy się na balu. W szeregu figur kotylionowych, jedną z najpiękniejszych będzie „tunel kwiatowy". Chwila przejścia przez ten tunel opromienioną będzie światłem elektrycznem, przy którego blaskach działać będzie aparat fotograficzny jednej z pierwszorzędnych firm tutejszych. Fotografie te będą niewątpliwie miłą pamiątką dla uczestników balu. — A teraz koniec niedyskrecyom i słowom — nie czczej reklamy, — ale szczerej zachęty. Jutro już pióro sprawozdawcy będzie w ruchu, aby szerszemu ogółowi opowiedzieć cuda balowe i wrażenia tej zabawy, mającej przynieść w rezultacie nie tylko uciechę, ale zdrowie chorej dziatwie a pocieszenie strapionym rodzicom!

— Wydział krajowy zamianował dr. Bukowskiego, b. sekundaryusza w oddziale prof. dr. Obalińskiego przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie, prymaryuszem szpitala w Wadowicach.

— Posiedzenie Mickiewiczowskiego komitetu obywatelskiego odbędzie się we środę o godzinie 6tej w sali narad Magistratu. Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane.

— Z Rzymu donoszą, iż zaraz po tajnym konsystorzu (dnia 23 b. m) powiezie członek papieskiej gwardyi szlacheckiej książę Mattei-Antici wprost do Krakowa t. zw. *zuchettę* kardynalską, celem wręczenia jej księciu-biskupowi krakowskiemu. Ablegat zaś papieski msgr. Meszczyński, sekretarz ks. kardynała Ledóchowskiego, będzie oczekiwał w Rzymie wiadomości o dniu audyencyi u Najj. Pana w Wiedniu. Skoro ta wiadomość nadejdzie, msgr. Meszczyński z asystencyą podąży, jako reprezentant Ojca św. do Wiednia i zanotyfikuje uroczyście Najj, Panu oficyalną wiadomość o nominacyi księcia-biskupa Dunajewskiego kardynałem, oraz wręczy Najj. Panu przeznaczony dla nowego kardynała biret. Jednocześnie przybędzie nowo mianowany kardynał w asystencyi księcia Mattei Antici do Wiednia i tam otrzyma od msgra Meszczyńskiego odnośne *breve* Ojca św., a od Najj. Pana przy uroczystym ceremoniale przywieziony z Rzymu biret kardynalski. Kapelusz kardynalski otrzyma książę-biskup z rąk Ojca św. na następnym konsystorzu publicznym.

— Z konserwatoryum galicyjskiego Towarzystwa muzycznego. W myśl §. 17 regulaminu dla konserwatoryum, odbędzie się we środę dnia 25 czerwca b. r. o godzinie 5 po południu w sali Towarzystwa (gmach teatralny) publiczny konkurs celujących uczniów konserwatoryum, którzy po odbytych egzaminach przez komisyę egzaminacyjną uprawnieni zostali do ubiegania się o nagrodę. Do konkursu przystępują uczniowie klas wyższych: a) szkoły klarnetu, b) spiewu solowego, c) fortepianu, d) i skrzypców. Nagrody przyznaje komisya konkursowa.

Rozdanie nagród i odczytanie klasyfikacyi uczniów z wszystkich działów nauki w konserwatoryum udzielanej, nastąpi w niedzielę dnia 29 czerwca o godz. 11 przedpołudniem.

Bilety wolnego wstępu na produkcyę konkursową wydaje kancelarya Towarzystwa muzycznego do południa 25 b. m.

— Zapiski policyjne. Skradziono futro męskie nurkowe, bronzowem suknem pokryte, wart. 30 zł.; płaszcz oficerski z bronzowem bramowaniem, wart. 60 zł., wełnianą damską suknię i bieliznę, po części znacz. J. K. i P. K. znaczoną, niebieską bluzę wojskową, granatowe spodnie do jazdy konno; 20 butelek francuskiego wina z piwnicy pod l. 7 przy ulicy Kościuszki; zegarek srebrny, pojedyńczo kryty z czarną tarczą godzin, wart. 26 zł., i srebrny remontoir, nowy, znaczony liczbą 200.110 z kawałkiem kauczukowego łańcuszka, wart. 32 zł. — Zgubiono dwa medaloniki, jeden złoty drugi srebrny z wizerunkiem Matki Boskiej i p. Jezusa; złotą bransoletę kształtu plecionki na jeden centymetr szeroką z rubinem, wart. 30 zł.; złotą bransoletę o jednym dużym brylancie z medalionem, wart. 300 zł., książeczkę galic. kasy oszczędności na imię Ignacego Kruszyńskiego i na wkładkę około 1000 zł. opiewającą; opieczętowaną kopertę zawierającą podanie c. k. urzędu katastralnego do tutejszego c. k. sądu kraj. — Znaleziono zastawniczą kartę banku kredytowego z dnia 19 maja b. r. l. 12.113 ua złoty zegarek, za 3 zł. zastawiony.

— Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 24 czerwca 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 23, do godziny 12 w południe dnia 24 czerwca 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku północno-zachodni, co do siły słaby (2·0), niebo przeważnie zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (86 prc. wilgotności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 0·6 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +14·1°C, najwyższa +19·0°C wczoraj po południu, najniższa +11·0°C dziś nad ranem.

Wczoraj po południu rosił deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w Królestwie Polskiem; zwyżka 775 do 770 mm. w północnej Hiszpanii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 761 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 24, do godziny 12 w południe dnia 25 czerwca b. r.: Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby pozostanie około +14·0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 80 prc.; opad: deszcz nieznaczny.

— Do Rady powiatowej jaworowskiej wybrani zostali z kuryi gmin wiejskich: Ks. Józef Gładyszewski, gr. kat. proboszcz z Drohomyśla; Franko Karbownik, wójt gminy w Ożomli; Wasyl Kopański wójt w Gnojnicach; Iwan Kucznik, właść. gruntu w Lubienicach; Adam Łucki, właść. dóbr w Sarnach; Jacko Mańko, wójt w Jażowie starym; Fedko Petuszka, wójt w Przedbużu; Jan hr. Szeptycki, właść dóbr w Przyłbicach; ks. Julian Turzański, rz. kat. proboszcz w Jaworowie; ks. Bazyli Wołoszyński, gr. kat. proboszcz w Wierzbianach; Jan Bollenbach, wł. gruntu i wójt w Rehbergu; wreszcie Piotr Nosa, właść. gruntu w Cetuli.

— Na rzecz pogorzelców Nowego Sącza złożyła gmina Brzostek, w powiecie pilzneńskim, kwotę 11 zł., zaś gminy: Krasna, Przysłup, Dołha wojniłowska i Sliwki, w powiecie kałuskim, kwotę 11 zł. 40 ct.

— Zjazd koleżeński byłych uczniów gimnazyum nowosądeckiego, którzy je w roku 1870 ukończyli, odbędzie się dnia 19go lipca 1890 w Nowym Sączu.

Bliższych wyjaśnień udzieli imieniem komitetu kolega Franciszek Pischtek, adjunkt sądowy w Nowym Sączu.

— Zabójstwo. Drożnik przy drodze rządowej t. zw. podolskiej, mieszkający w domku rządowym na Rozkoszy *ad* Dereniówka, w powiecie trembowelskim, Fedko Czerwiec, został dnia 22 b. m. przez kilku włościan z Dereniówki i arendarza z Rozkoszy zabity. Jestto prawdopodobnie akt zemsty za doniesienia o szkodach przez włościan na drodze rządowej zrządzanych. Złoczyńców w liczbie sześciu wraz z arendarzem odstawiono do sądu powiatowego i wytoczono śledztwo.

— Samobójstwa. Dnia 12 b. m. obwiesiła się w Brzeźcu (pow. samborski) Wasylia Jasiniecka, siostra ś. p. Pawła Jasienickiego, b. proboszcza samborskiego; zmarła cierpiała na obłąkanie. — W Ranizowie (pow. kolbuszowski) obwiesił się Józef Jaremiak, włościanin z Zielonki, cierpiący chorobę św. Walentego.

— Nieznani złoczyńczy włamali się w nocy z 18 na 19 b. m. do kancelaryi skarbu dworskiego w Kurowicach, w pow. przemyślańskim i rozbiwszy kasę, zabrali z niej kwotę około 1.700 zł. Sledztwo zarządzono.

— Jasło. Dnia 8 czerwca b. r. odbyło się w sali Rady powiatowej zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych we Lwowie, zamieszkałych w powiecie jasielskim, którzy przybyli umyślnie w celu zawiązania wydziału powiatowego. W skład wydziału weszli pp.: Alojzy Metzger, burmistrz miasta Jasła, jako przewodniczący; Stanisław Mroczkowski, nadleśniczy z Bieździaki, jako zastępca przewodniczącego; zaś jako członkowie wydziału: Ignacy Szulc, nadleśniczy z Cergowy; Teodor Fiala, rządca dóbr z Samoklęsk; Jakób Harbuth, rządca dóbr z Bieździedzy; Władysław Łomicki, lustrator Rady powiatowej, i Antoni Kędra, kancelista Rady powiatowej.

— Zwiedzanie kapalni wielickich. Otrzymujemy dziś zawiadomienie, że z powodów niezależnych od komitetu, odbędą się zjazdy do kopalni wielickiej w dniach 29 czerwca, 3 i 5 lipca b. r. każdego z tych dni po południu o godzinie 1 — a nie pierwszego lipca, jak to poprzednio ogłoszono.

— Królem kurkowym w Krakowie obwołany został onegdaj p. Feliks Dobrzański, były sekretarz krakowskiej Rady powiatowej.

— Przenośna katedra. Ojcowie misyi hiszpańskiej w Tonkinie sprowadzili z Francyi żelazną katedrę składaną, która wzniesie się wkrótce w Ke-Sat. Części jej składowe, mieszczące się w 834 skrzyniach, zostały przywiezione do Tonkinu na parowcu „Cosmopolit". Swiątynia, w stylu gotyckim, będzie miała 55 metrów długości, 20 metrów szerokości i 15 metrów wysokości. U szczytu ustawione będą dwa żelazne krzyże o 200 kilo wagi, opatrzone piorunochronami. Ogólna waga żelaza wynosi 75.000 kilo.

— Napój narodowy Japończyków, *saki*, czyli wódka z ryżu, z każdym rokiem traci swą popularność śród ludu. Podczas ostatnich lat dwunastu gorzelnie w Japonii wyprodukowały przecięciowo około 130,000.000 galonów *saki*, sprzedaż zaś wynosiła w r. 1887 przecięciowo na głowę 3½ gal. W tym samym okresie było w kraju 114.000 szynkowni i bawaryj. Wzrost tych ostatnich jest bardzo znaczny, tak iż n.p. w miejscowości Osaka, gdzie w r. 1886 było tylko 13 bawaryj, w r. 1889 było ich już 490. Upadek wyrobu *saki* należy przypisać jedynie większej konsumcyi piwa, wyrabianego w licznych browarach krajowych, z których dwa są akcyjne.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(Σ) **Dzieło sztuki złotniczej**, wielce godne uwagi a nawet rzeczy można, prawdziwie wspaniałe oglądać można od kilku dni na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych. Jest to bardzo dużych rozmiarów płaskorzeźba na blasze srebrnej, wykonana *au repoussé* t. j. wykuta ręcznie, czyli, jak się mówi, do dziś dnia jeszcze z niemiecka: trybowana. Płaskorzeźba ta wyobrażać ma *Hołd Pruski*; taki przynajmniej temat mieli na myśli trzej repusserowie, którzy się na tę świetną tablicę złożyli, ale nadali przedstawieniu cechy zupełnej fantastyczności, odbiegającej od historycznych dat co do samego aktu i jego widowni. Autorami tego dzieła, które dać już może wyobrażenie, o jak wysokie cele pokusić się może złotnictwo, pojęte w znaczeniu sztuki, są trzej bracia Lwowianie: Szymon, Baruch i Jakób Dornhelmowie. Dali oni w tej pracy dowód tak nieposzlitego talentu i tak daleko posuniętej już doskonałości technicznej, że w każdej stolicy europejskiej zaliczaćby się mogli do najzdolniejszych i najbieglejszych złotników. Jakoż prace ich, znane już od dawna małemu gronu miejscowych amatorów, tylko dla Lwowa są nowością; zagranicą Dornhelmowskie puhary, misy, płaskorzeźby już od całego szeregu lat cenione są przez znawców. Co roku jeden z braci wyjeżdża z całym skarbem do którejś ze stolic europejskich, do Paryża, Berlina, Petersburga, i tam pozbywa wyroby lwowskie, we Lwowie samym nieznane i niecenione, a już przedewszystkiem nie kupowane. Utrzymują nawet, że niektóre dzieła lwowskiego warstatu zdobią komnaty monarsze zagranicą, niektóre zaś wykonane archaicznie, nabyte przez nawiedzających Lwów antykwarzy, figurują w zbiorach prywatnych jako.... zabytki starożytne. I nie można się temu zbyt dziwić; złudzenie było tem łatwiejsze, że technika wykonania *au repoussé*, tak powszechna w najlepszych epokach złotnictwa, zaginęła była niemal zupełnie i dopiero od lat dwudziestu, jakby wskrzeszona na nowo, zaczyna być uprawianą, chociaż na mierną tylko skalę, bo dla nielicznego zastępu bogatych amatorów.

Kto zna technikę *au repoussé*, ten wie, ile w niej jest artystycznego pierwiastku i ile bezpośredniego indywidualizmu — a z drugiej strony, ile ona wymaga czasu, ile trudu i biegłości dłoni i oka. Na blasze srebrnej, spoczywającej na grubym pokładzie smoły, złotnik-artysta znaczy lekkiemi konturami scenę czy ornament, a potem cierpliwem i umiejętnem wykonaniem za pomocą t. zw. punczyn (*poinçons, Punzen*), któreby po polsku nazwać można dłutkami lub tłoczkami, a których rozmaitość co do kształtu i zaostrzenia bywa bardzo wielka, wytłacza w płaskorzeźbie to, co naznaczył w rysunku. Technika ta, którą tylko pobieżnie określiliśmy, bo dokładnej wytłumaczenie, jakkolwiek bardzo interesujące, zbyt wiele zabrałoby miejsca, wymaga zarówno siły, jak wiotkości dłoni, a artystyczna jej wartość polega na talencie i plastycznym zmyśle pracownika. Jest to więc sztuka w całem znaczeniu tego słowa, a jeżeli złotnik jeszcze sam jest kompozytorem tego, co wykuwa, to ma prawo do dostojnego tytułu artysty, chociaż pracować musi w znoju czoła, jak każdy rzemieślnik, bo niedarmo Benvenuto Cellini, wielki mistrz w tej właśnie technice, nazywa ją pracą piekielną - *lavoro infernale*.

Wracając do wystawionej na widok publiczny pracy Dornhelmów, nie będziemy wchodzić w jej ścisłą krytykę; błędy pomysłu i wykonania są tak widoczne, że wykazywać ich prawie nie potrzeba. Brak historycznej, lokalnej i kostiumowej wierności; fantastyczne roztoczenie samego aktu na tle jakiejś heroicznej architektury, jakiegoś gigantycznego a stylowo i konstrukcyjnie nie bardzo prawdopodobnego gotyku, rozsypanie tłumów rycerstwa i ludu w zbrojach i kostiumach anachronicznych, teatralnych i niepolskich — to są konieczne usterki pracy, która powstała w ciemnym zaułku na Wekslarskiej ulicy, w małej izdebce zalanej smołą jak piekło, bez wzorów, bez porady, bez światła historycznych informacyj. Dornhelmowie robili dotąd głównie dla zagranicy, a jakkolwiek bardzo często obierali sobie temata polskie, nie studyowali nigdy rzeczy polskich. Stary egzemplarz *Śpiewów Historycznych* Niemcewicza z potarganemi rycinami, to było całe źródło dla nich. Teraz, kiedy zrozumieli, że tylko przez patryotyczne pojmowanie swojej sztuki mogą przynieść zaszczyt i artystycznemu krajowemu rękodziełu i swemu własnemu imieniowi, będą się starali, aby w przyszłych pracach na temat swojski ani postaci, ani akcessorya i kostiumy nie raziły oka polskiego, zwłaszcza, że nie zamknie to bynajmniej ich wyrobom drogi zagranicę, gdzie, dziwna rzecz zaiste! — jak to wiemy z ust samychże Dornhelmów, mimo niechętnego usposobienia dla Polski i Polaków, dzieła artystyczne z naszemi narodowemi i historycznemi znamionami, wszędzie są bardzo poszukiwane, nie wyjmując nawet — Berlina!

Jak kompozycya pod względem miejscowej i historycznej charakterystyki, tak i samo wykonanie *Hołdu Pruskiego* pod względem technicznym i artystycznym, nastręczałoby pole do krytyki, gdyby tu o nią chodziło. Tablica jest pstro-złocista, a w rozkładzie miejsc złotych i srebrnych brak trafności i logiki; widocznie Dornhelmowie nie zastanawiali się jeszcze nad tem, a przynajmniej nie dobrze zrozumieli tego, że używanie płaszczyzn złoconych na srebrze, nie jest kwestyą powierzchownego efektu i opierać się musi na dokładnem rozważeniu nie tylko potrzeb osiąganego tym sposobem „kolorytu", ale i stosunku materyalnego części złoconej do części pozostawionej w srebrze, jak to w bardzo przekonywającą teoryę ujął Blanc w swojem dziele o sztukach dekoracyjnych. Złota jest stanowczo za dużo, a na domiar złocenie jest galwaniczne, a nie w ogniu, w skutek czego ma ton pewien nieprzyjemny, powiedzielibyśmy: chemiczny, mdły a surowy zarazem. W rysunku, w ugrupowaniu mnogich postaci, w ich pozie i fizyognomiach, w rozkładzie planów, wiele jest jeszcze do zarzucenia; dużo tu jeszcze banalności i powierzchownej konwencyi; w prowadzeniu konturów i plastyce dłutko nie zawsze stoi na jednej wysokości, i zniża się miejscami do czysto-rzemieślniczego poziomu Wszystko to prawda, wszystko i coś więcej jeszcze może — ale wszystko to zapomina się w obec przemagającego wrażenia pracy pełnej talentu i zdumiewającej niekiedy biegłości w zwalczeniu opornego materyału, w osiągnięciu prawdziwie artystycznych efektów, w rozwiązaniu wielce trudnych zadań dłutka i nożenek! Głębia planów, bystrość plastycznego zmysłu, zręczność w odgadnięciu sekretów perspektywicznych, a przedewszystkiem do mistrzostwa niekiedy doprowadzona wprawa w tak nieskończenie trudnej sztuce repusserskiej, wynagradzają inne braki dzieła i nadają mu cechy nieposzlitej pracy. Słynny warstat złotniczy Posena w Lipsku, najgłośniejszy może w Niemczech, pracujący z wszelkiemi ułatwieniami, jakie dać może doskonałość narzędzi, zasilany rysunkami znakomitych artystów, nie powstydziłby się i pewnie nie wyparł tej płaskorzeźby, wykonanej we Lwowie, przez nieznanych, prawie w tajemniczem ukryciu żyjących złotników, pracujących w małej izdebce, rysujących i komponujących bez dostatecznych wzorów i środków pomocniczych. Wystawiona od kilku dni srebrna płaskorzeźba Dornhelmów, to praca wielkiego talentu i nieposzlitej, do mistrzowstwa posuniętej biegłości technicznej, a co jej dodaje jeszcze pewnego uroku, to fakt, że publiczność nasza ma przed sobą nowość, osobliwość lwowską, odkrycie, którego się pewnie nie spodziewała. Dotychczas na tem polu artystycznego złotnictwa tylko jeden Hakowski był u nas chlubnie znany, obecnie przybywają nowi, którym się należy zachęta, a którzy ze swej strony pamiętać o tem powinni, że tylko wtedy znakomity ich talent przyniesie im piękną sławę, jeśli w pracach swoich zachowają ścisłą spójnię ze swojskim, rodzimym gruntem.

Studya heraldyczne, nowe, dwutomowe dzieło prof. Antoniego Małeckiego opuściło właśnie prasę drukarską. Jest to owoc długich, gruntownych studyów nad najważniejszemi zagadnieniami, dotyczącemi początku szlachty polskiej. Sprawa powstania szlachty w Polsce stanowiła już od dawna przedmiot szczególnego zainteresowania się uczonych; w najnowszych czasach nabrała ona szczególnego znaczenia z powodu nowych oryginalnych teoryj, jakie w tej mierze postawiło kilku uczonych, przedewszystkiem zaś dr. Piekosiński w kilku gruntownych, przedmiotowi temu poświęconych rozprawach. Obecnie zabiera w tej sprawie głos także prof. Małecki. Dzieło jego podzielone na trzy części, z których pierwsza traktuje o początku i znaczeniu t. z. zawołań rodowych (proclamatio), druga o znakach napieczętnych w Polsce aż do końca wieku XIII. i w związku z tem stojącej kwestyi run, których pierwotnie, według mniemania dr. Piekosińskiego, używać miała szlachta, wreszcie trzecia o tworzeniu się herbów polskich, o znaczeniu tarcz, hełmów i klejnotów. Zwracamy na razie uwagę czytelników niniejszą krótką wzmianką na cenną pracę prof. Małeckiego; niebawem podamy o niej w łamach *Gazety* obszerniejsze, szczegółowe sprawozdanie.

— **Medalion** Adama Mickiewicza przeznaczony do sarkofagu w krypcie na Wawelu oraz najnowsza kompozycya „Ojczyzna" większych rozmiarów płaskorzeźba do pomnika ś. p. Felicyi z Wasilewskich Boberskiej, dłuta naszego artysty rzeźbiarza Stanisława Lewandowskiego, nadeszły na lwowską wystawę Sztuk pięknych, gdzie będą wystawione tylko przez kilka dni.

Wyścigi konne we Lwowie.

II.

(═) „Tor Cetnera" — jak odtąd już arena na Bodnarówce stale zwać się będzie, — nie roił się wczoraj tak liczną publicznością jak w pierwszym dniu wyścigów. Naprzód, nie było wczoraj wyścigów w właściwem słowa znaczeniu, tylko tak zwane popisy koni wierzchowych (*Preisrennen*), powtóre zaś, pogoda była mniej sprzyjająca liczniejszemu udziałowi publiczności. Drobny kapuśniaczek, a od czasu do czasu silniejszy deszcz, nie zachęcały bardzo do wyprawy choćby tylko poza Park stryjski. Ale wiadomo, że prawdziwi miłośnicy sportu nawet na ulewę nawalną są nieczuli, przeto i wczoraj nie brakło ciekawych na torze i na trybunach, panie także mimo słoty wybrały się w pokaźnym zastępie. Kto przybył — nie żałował trudu. Popisy, w których wzięli udział przeważnie oficerowie, produkujący swoje doskonale ujeżdżone konie, powiodły się wybornie, a nie rzadko jeźdzcy, cieszący się ustaloną sławą i sympatyami publiczności, zbierali zwłaszcza z trybun, obfite żniwo aplauzu.

Popisy rozpoczęły się po godzinie 3 po południu. W tym czasie zajęła miejsca swe osobna komisya sędziów, w skład której wchodzili pp.: JE. hr. Wilhelm Siemieński, przewodniczący; JE. br. Bechtolsheim, c. i k. fmp.; JE. bar. Otto Gagern, c. i k fmp.; JE. bar. Löhneysen, c. i k. fmp.; hr. Albert Cetner; Juliusz Bielski; hr. Oskar Potocki; hr. Lippe-Weissenfeld, c. i k. pułkownik; Zygmunt Augustynowicz; Henryk Polko, c. i k. pułkownik; August Stojowski. Zastępcy: Stefan Irsay; Alfred Garapich; Józef Zaleski, c. i k. pułkownik; c. i k. major Petricic'c.

Pierwszym punktem programu był popis koni wierzchowych szkolnie ujeżdżonych. Do popisu stanęły trzy konie, które dosiadane przez właścicieli swoich, lub zawołanych jeźdźców amatorów, wykonywały przeróżne ewolucye. Komisya sędziów przyznała nagrodę honorową, ofiarowaną przez ks. Ludwika Windisch-Graetza z dodatkiem premii 300 złr. p. Karolowi Schmidtowi, porucznikowi II pułku dragonów, który zaprodukował swego sześcioletniego wałacha (Red-Robin) — znakomicie wyuczonego wszelkich reguł wyższej szkoły jazdy. Drugą nagrodę w kwocie 100 złr., wziął porucznik Eugen. Pust, za konia swego Abgara, a porucznik br. Reisky, który zaprodukował ładnego ale dość ciężkiego konia (wałach Gigerl), otrzymał pochwałę, za jego wyborną tresurę.

Nastąpił z kolei popis koni wierzchowych w skakaniu przez sześć przeszkód, mianowicie przez płoty jednometrowej wysokości i przez rowy trzymetrowej szerokości. — Do współubiegania się o nagrodę honorową, ofiarowaną przez J. E. br. Bechtolsheima i hr. Cetnera, stanęło jedenastu jeźdźców-oficerów, mianowicie pp.: Hülle, Żaba, Szeptycki, Madeyski, Striberny, Miklos, Reisky, Pust, br. Thüngen, Fühlingen i kadet Tadeusz Langiewicz. Najbardziej podobały się ogółowi widzów produkcye pp. Madeyskiego, br. Thüngena, Żaby, Reisky'ego i kadeta Langiewicza; ci też zbierali oklaski. Sąd przyznał nagrodę (kasetkę z przyborami do palenia) koniowi hr. Trauttmansdorffa, którego dosiadał porucznik Thüngen.

W zajmującej *Jeu de barre*, znanej zabawie, polegającej na tem, że dwaj jeźdźcy ścigają trzeciego w celu zerwania mu kokardy z ramienia lewego, wzięli udział pp. porucznicy Striberny, Serda i kadet Langiewicz. Po trzechkrotnej wymianie ról ścigających ze ściganymi, sąd przyznał nagrodę w formie srebrnego puhara, ofiarowaną przez J. E. br. Löhneysena, p. Striberny'emu.

Najciekawszy był punkt ostatni programu: gonitwa myśliwska, na metę 6000 metrów, czyli blisko milę austryacką. Gonitwę jako master prowadził p. Pieńczykowski Stanisław, wyborny jeździec, a za nim wyruszyło w pole, przez pagórki i wąwozy, przez płoty i rowy dziesięciu dzielnych jeźdźców. Jazda iście szalona trwała przeszło dwadzieścia minut, i pewno zrobiono więcej jak przepisana meta wynosiła — a wszyscy jeźdźcy trzymali się prawie równo. Dopiero przed metą nastąpiła zacięta walka o pierwszeństwo. Pierwszy przybył do mety na „Alpländerze" hr. Baworowski Józef, lecz sąd przyznał nagrodę pierwszą ofiarowaną przez J. E. p. Namiestnika hr. Badeniego, por. Hüllemu, który dosiadał „Spassvogla" (własność hr. Heussenstaumma), a hr. Baworowski wziął nagrodę drugą, ofiarowaną przez p. F. Scazighinę.

Podczas powrotu do miasta, który nastąpił o godz. wpół do 7 wieczorem, rozwinął się na „Corsie" stryjskiem długi szereg pojazdów pięknemi zaprzężonych końmi, z których najbardziej zwracały uwagę czwórka gniada pani Namiestnikowej, deresze J. E. p. Namiestnika, czwórka jukierów p. Garipicha, konie p. Mysłowskiego i wiele, wiele innych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 24 czerwca 1890.

Lwów, pszenica 7·— do 7·75, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·50, owies obroczny 7·— do 7·50, rzepak 15 — do 16·70, groch 6·— do 12·—, wyka 6·— do 7·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·— do 7·75, żyto 6·— do 6·50, jęczmień browarny 6·— do 7·50, owies 0·— do 0·—, groch 6·— do 10·—, wyka 7·50 do 9·—, rzepak 15·— do 16·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·— do 8·—, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·50, owies 6·75 do 7·—, groch 6·— do 10·50, wyka 8·— do 9·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·25, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień 6·50, do 7·75, owies 6·80 do 7·20, groch 6·— do 11·—, wyka 8·— do 9·50, rzepak 15·50 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 65·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 9·75 do 10·25 zł.

Usposobienie spokojne. Tylko na dostawy jesienne poszukiwana więcej pszenica i żyto u znanych producentów.

*) Przedruk wzbroniony.

Kolej żelazna warszawsko-wiedeńska. W kołach finansowych silne wywarło wrażenie postępowanie rządu rossyjskiego przeciw akcyonaryuszom warszawsko-wiedeńskiego Towarzystwa kolejowego. Ministerstwo skarbu ze względu na to, iż dywidenda akcyonaryuszów wydaje mu się zbyt wysoką, zażądał, aby dwie trzecie części czystego zysku podawano do skarbu państwowego. Na wypadek zaś odmowy zagroził, iż na podstawie dokumentu konsumcyjnego zredukuje w ten sposób taryfę, że po prostu nie będzie żadnego znaczniejszego czystego zysku. Po długich rokowaniach przyszło do skutku porozumienie, mocą którego warszawsko-wiedeńskie Towarzystwo kolejowe musiało się zobowiązać objąć na własny rachunek i bez gwarancyi państwowej boczną linię Warszawa-Bydgoszcz, a obok tego umorzyć z własnych funduszów dług tej kolei, wynoszący 4 miliony rubli.

Wiedeń, 23 czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 3738 sztuk opasowego i 1143 sztuk chudego.

Razem 4881 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 1037 sztuk opasowych, i 334 sztuk chudych, z Bukowiny 208 sztuk.

Ogółem przypędzono o 49 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, z samej Galicyi zaś 239 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Popyt był spokojny.

Ceny towaru średniego podniosły się przeciętnio w porównaniu z zeszłym tygodniem o 50 ct. do 1 zł. Ceny innych gatunków nie zmieniły się.

Nie sprzedano 48 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 50 do 56 zł. — ct., za towar przedni po 58 do 59 zł. — ct., wyjątkowo 60 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 50 do 57 zł. — ct., za towar przedni po 58 do 59 zł. — ct., wyjątkowo 60 zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych po 50 do 57 zł. — ct., za towar przedni po 58 do 61 zł. — ct., wyjątkowo — do — zł. — ct.; krowy po 21 do 32 zł. — ct.; stadniki po 20 do 32 zł. — ct.; bawoły 20 do 32 zł. — ct.

Bydło chude 17 do 118 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Od przewodniczącego komitetu przedwyborczego miejskiego w Brodach odbieramy następującą depeszę: Komitet przedwyborczy miejski zaprasza tych Panów, mających chęć ubiegania się o mandat poselski z miasta Brodów do Sejmu krajowego, aby się kandydatury zgłosili do 29 b. m. u przewodniczącego komitetu, celem zaś przedstawienia się wyborcom jawili się w sali rady miejskiej 1 lipca b. r. o godzinie 7 wieczorem.

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj na osobnem posłuchaniu Ministrów: generała Bauera, Kallaya, hr. Szaparyi'ego i szefa sekcyi Szégyeny'ego.

Monarcha zapowiedział przyjazd swój do Brucku nad Litawą, celem przeglądu wojsk, na d. 26 b. m.

Na niedzielnym, pierwszym z rzędu dworskim obiedzie delegacyjnym byli z Polaków: Książęta Jerzy i Konstanty Czartoryscy, Chrzanowski i Popowski.

Pester Lloyd zapisuje wiadomość, wedle której, z okazyi zaślubin Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Maryi Waleryi, mają nastąpić liczne ułaskawienia.

Prezes gabinetu, hrabia **Taaffe**, który w towarzystwie radcy ministeryalnego, Klapsa, wyjechał w sobotę do Pesztu, powróci jutro do Wiednia.

Zgromadzenie wyborców, zwołane na niedzielę przez deputowanego młodoczeskiego Vasaty'ego do Strakonic, zostało przez władzę rozwiązane. Vasaty bowiem krytykował w sposób nieumiarkowany sojusz z Niemcami, a zalecał natomiast przymierze z Rossyą, niemniej krytykował ostro politykę hr. Kalnoky'ego wobec Serbii.

Wobec zbliżających się wyborów do Sejmów krajowych, większa własność ziemska okazuje zarówno w Czechach, Morawie, jak i Styryi, skłonność do kompromisów, bez względu na to, do jakiego stronnictwa należy.

Przedwczoraj odbyło się w Peszcie bardzo liczne zebranie robotników, na którem powzięto rezolucyę, aby domagać się od sejmu zaprowadzenia powszechnego bezpośredniego głosowania. Nad drugą rezolucyą, protestującą przeciw postępowaniu władz w dniu 1 maja b. r., nie zezwolił głosować komisarz rządowy.

Wedle najświeższych wiadomości, parlament niemiecki zostanie odroczonym dnia 5 lipca do jesieni.

W ostatnich czasach urzędowy dziennik warszawski ogłosił kilka długich list osób, które z powodu „samowolnego bez paszportów przebywania za granicą, wyrokiem sądu okręgowego zostały skazane, po pozbawieniu praw stanu, na wieczne wygnanie z granic państwa, a w razie powrotu, na osiedlenie w Syberyi.“

Wczoraj przed południem odbył się publiczny, a następnie tajny konsystorz, na którym Papież zamianował kardynałem ks. biskupa krakowskiego, **Albina Dunajewskiego**. Prócz tego mianował Ojciec św. dwóch innych kardynałów, poczem prekonizował kilku arcybiskupów i biskupów.

Polit. Corr. stwierdza, iż ostatniemi czasy znacznie zostały obostrzone zarządzenia przeciw żydom w zachodnich guberniach Rossyi. Coraz liczniejsze też zachodzą wypadki wydalania żydów, przyczem nie zawsze bywają ściśle przestrzegane przepisy zawartego w r. 1886 między Austro-Węgrami i Rossyą porozumienia w sprawie wydalania osób pozostających bez zajęcia i utrzymania. Ten sam organ donosi, że odtąd zabroniono przyjmować izraelitów do tych urzędów, które zajmują się zestawianiem list rekruckich i które mają cośkolwiek do czynienia z wojskowością. Zarządzenie powyższe uzasadniono tem, iż używani do tego rodzaju prac izraelici dopuszczali się częstokroć fałszerstw i różnych nadużyć w interesie swoich współwyznawców.

Brukselski *Nord*, wyrażając zadowolenie z oświadczeń hr. Kalnoky'ego co do Bułgaryi i Serbii, dodaje w końcu uwagę, że Bułgarya przez notę wysłaną do Konstantynopola straci zapewne teraz na wziętości u swych przyjaciół, nota ta bowiem odsłania słabą stronę w sławionem dotąd umiarkowanem postępowaniu księstwa.

Nord brukselski mniema, że już w Afryce dostała się lwia część Niemcom, a odstąpienie Helgolandu uważa za środek zapobieżenia temu, aby Niemcy w sprawie egipskiej nie przeszkadzały Anglii w stosowaniu zasady *beati possidentes*.

Z Belgradu donoszą, iż na niedzielne zgromadzenie kupców tamtejszych, zwołane celem powzięcia uchwał co do zarządzeń represyjnych przeciw Austro-Węgrom, przybyło tak niewielu uczestników, że musiano odroczyć zebranie do przyszłej niedzieli.

Polit. Corresp. donosi z Rzymu, że w tamtejszych kołach dyplomatycznych co do faktu uznania przez Francyę rządu „zjednoczonych Stanów Brazylii“ — wyrażają przekonanie, iż o ile idzie o wielkie mocarstwa europejskie, pozostanie Francya w uznaniu tem odosobnioną. Nie pójdą za przykładem Francyi ani Włochy, ani też Niemcy, Austro-Węgry, Anglia i Rossya. Rządy wzmiankowanych państw czekać będą na wynik odbyć się mających wyborów w całej Brazylii, i uznanie Brazylii uczynią zawisłem od zamanifestowania się woli tych wyborów.

W senacie francuskim odbywały się przez kilka dni obrady nad wnioskiem senatora Cambe co do ograniczenia nauk klasycznych w wyższych zakładach naukowych. Po wyczerpaniu dyskusyi, oświadczył minister oświecenia, iż rząd jest za podwójnym systemem, mianowicie: nauki odbywać się mają i według dawnego systemu, zatem z uwzględnieniem języków klasycznych i według nowego, uwzględniającego tylko nauki realne, ale stanowiska urzędowe pozostaną otwarte dla wychowańców obu systemów.

Journal Officiel ogłosił dekret, powołujący do życia komitet doradczy dla konsulatów francuskich. Komitet ten złożony z 25 członków, znajdować się będzie pod przewodnictwem prezydyalnem ministra spraw zagranicznych.

Według doniesień z Rzymu, prezes gabinetu przedłożył Izbie deputowanych projekt ustawy co do środków finansowych dla miasta Rzymu.

Ze wszystkich okolic Włoch donoszą o pomyślnych widokach zbiorów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Peszt, 24 czerwca. Delagacya węgierska przyjęła budżet Ministerstwa spraw zagranicznych bez zmiany.

Peszt, 24 czerwca. Delegacya węgierska uchwaliła na posiedzeniu plenarnem, w trzeciem czytaniu, budżet zagraniczny, i przyjęła bez rozpraw kredyt okupacyjny.

Peszt, 24 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wymiana nuncyów między obiema Delegacyami nastąpi w piątek. Ostatnie posiedzenie austryackiej Delegacyi, jeżeli nie okaże się żadna różnica odbędzie się w piątek a węgierskiej w sobotę.

Wiedeń, 24 czerwca. P. Minister Dunajewski wyjechał wczoraj po południu do Pesztu.

Wiedeń, 24 czerwca. (*Tel pryw.*) Na wczorajszem posiedzeniu najwyższej Rady sanitarnej, referował radca ministeryalny Kusy w sprawie epidemii cholery w Hiszpanii; ze względu, iż cholera dotyczas ogarnęła tylko nieznaczny obszar Hiszpanii, oświadczyła Rada, że rozporządzenia Rządu austryackiego tyczące się nadzoru nad morską komunikacyą z Hiszpanią są na razie wystarczające.

Berlin, 24 czerwca. (*Tel. pryw.*) Minister skarbu Scholz podał się do dymisyi; następcą jego ma być Miquel.

Kolonia, 24 czerwca. (*Tel. pr.*) *Köln. Ztg.* donosi, że rossyjski poseł w Belgradzie udzielił ministerstwu serbskiemu imieniem rządu rossyjskiego radę, ażeby postępowało z umiarkowaniem w sprawie nieporozumień z Austryą.

Rzym, 24 czerwca. (*Tel. pryw.*) Dziś wyjechał ztąd ablegat papieski msgr. Meszczyński do Wiednia aby wręczyć Najj. Panu breve Ojca Świętego co do udzielenia kardynalskiego biretu księciu biskupowi Dunajewskiemu.

Rzym, 24 czerwca. Rozdana w Izbie deputowanych „księga zielona“, traktująca o konferencyi berlińskiej, zawiera 76 dokumentów, odnoszących się do zwołania konferencyi, do jej prac i uchwał, a nadto sprawozdanie delegatów włoskich.

Wczoraj wieczorem wyjechał członek gwardyi papieskiej, margr. Mattei do Austryi, w celu wręczenia kardynałowi księciu biskupowi Dunajewskiemu nominacyi i odznak kardynalskich.

Na wczorajszem konsystorzu został także prekonizowany arcybiskup wiedeński ks. Gruschka.

Foggia, 24 czerwca. Podczas trwającej wczoraj gwałtownej burzy, uderzył piorun pod Resetto i zabił siedm osób a pięć ogłuszył.

Belgrad, 24 czerwca. Przedwczorajsze zgromadzenie tutejszych kupców, zwołane dla naradzenia się w sprawie, jak się należy zachować w obec zarządzeń co do wywozu nierogacizny, spełzło, z powodu bardzo słabego udziału uczestników, na niczem. Odroczono je do przyszłej niedzieli.

Paryż, 24 czerwca W Izbie deputowanych p. Brisson wyraził życzenie interpelowania rządu w sprawie Zanzibaru. Brisson mniema, że opuszczenie Zanzibaru wywołałoby w całej Afryce straszliwy upadek powagi francuskiej, i żąda, ażeby dla obrad nad interpelacyą naznaczyć porządek dzienny na posiedzeniu jutrzejszem. Ribot, minister spraw zagranicznych, oświadczył, iż czujność rządu w Zanzibarze jest nieuśpioną, i że nic się nie stanie bez poprzedniego porozumienia z Francyą. Izba postanowiła przystąpić do obrad nad interpelacyą natychmiast.

Co do interpelacyi z powodu zamienienia na świecką jednej ze szkół w departamencie Haut Marne wbrew woli ludności, przyjęła Izba porządek dzienny, uznający zachowanie się rządu i wyrażający, iż w sprawie przeprowadzenia ustawy szkolnej liczy na roztropność i stanowczość rządu.

Madryt, 24 czerwca. Rada sanitarna uznała istnienie cholery azyatyckiej w okręgu Walencyi.

W skutek rozszerzenia się epidemii kordony sanitarne w miejscowościach niedotkniętych zostały wzmocnione.

Bajonne, 24 czerwca. Według doniesienia *Agence Havas* z Walencyi, nawiedzonych jest w prowincyi Walencyi dziesięć miejscowości cholerą. W samem mieście Walencyi, skonstatowano także podejrzane wypadki choroby.

Londyn, 24go czerwca. W Izbie gmin parlamentu angielskiego, oświadczył Fergusson, podsekretarz stanu, iż rząd nie podziela zapatrywania, ażeby angielsko-francuska umowa, została naruszoną w skutek objęcia za zupełną zgodą sułtana, protektoratu nad Zanzibarem przez Anglię. O zamiarze Anglii objęcia protektoratu nad Zanzibarem, został rząd francuski zawiadomiony, ale minister francuski nie miał jeszcze przed sobą zawiadomienia, gdy czynił oświadczenie w Izbie. Wniosek rządowy co do ustanowienia komisyi w sprawie prowadzenia dalszych obrad w parlamencie, nad złożonomi przedłożeniami w najbliższej sesyi tej samej kadencyi parlamentarnej, został po dłuższej dyskusyi przyjęty bez głosowania. W Izbie lordów złożył książę Albert Wiktor przysięgę i zajął miejsce para Anglii po lewej stronie tronu.

Konstantynopol, 24 czerwca. Syn Mahmuda Dżeladedyna-baszy, szwagra sułtańskiego, który bawił u przyjaciela swego pod Sinekli, został o 90 kilometrów od stolicy razem z przyjacielem uprowadzony przez rozbójników. Wysłany został szwadron kawaleryi pociągiem osobnym. Obiega pogłoska, że rozbójnicy żądają wykupu w sumie 19.000 funtów tureckich.

Rio Janeiro, 24 czerwca. Ogłoszona przedwczoraj konstytucya, uznaje system federacyjny.

Nowy Jork, 24 czerwca. Według depeszy z Martyniki, połowa rezydencyjnego miasta Fort de France (w Indyach zachodnich) uległa w skutek pożaru zniszczeniu. Około 5000 ludzi znalazło się bez dachu.

Buenos Ayres, 24 czerwca. W Entrerios panuje ciągle ruch powstańczy.

San Salvador, 24 czerwca. Prezydent Menendez umarł nagle podczas uczty. W ciągu wywołanych popłochem rozruchów zabici zostali generał Marcia i kilku innych. Kierownictwo spraw objął generał Czek, zresztą panuje spokój.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 czerwca 1890 r., godzina 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 98·50, Węgierskie akcye kredytowe 342·50, Akcye anglo-austryackie 152·50, Akcye banku Union 243·—. Akcye kolei Karola Ludwika 199·75, Akcye kolei północnej 278·50, Akcye kolei południowej 136·75, Losy tureckie 37·25, Akcye kolei państwowej 229·75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiei 230·75. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 196·75, Wiedeńskie losy komunalne 149·—, Akcye tytoniowe 122·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·25, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 229·50, Akcye banku dla krajów koronnych 231·40, 4-prc. węgierska renta złota 103·10, Akcya banku związkowego 121·—, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·34·25, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·65. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 23 czerwca 1890 r. godzina 4 minut 25. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 24 czerwca 1890, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 302·75, Anglo-austryackie 153·25, Unionbank 243·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 137·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 230·90, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·—, Napoleondor 9·31·50, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 103·05. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 23 czerwca 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·50 do 12·75 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na czerwiec 7·60 do 7·65 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 180·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 35·10 zł., rzepakowy olej —·— do —·— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 56·75 fr. olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

PRZYJECHALI DO LWOWA
dnia 24 czerwca.

Hotel Francuski.
Pp. H. Czarnowski z Rossyi, J. Ziwny z Wiednia, D. Lang z Wiednia, J. Borgenicht z Wiednia, S. Grünwald z Worochty, E. Kubicki z Kamionki Strum.

Hotel Zorza.
Pp. J. Sarnecki z Odessy, R. Wojciechowski, z Dąbrowy, Ks. A Schwarzenberg z Krakowa.

Hotel Angielski.
Pp. L. Cieński z Romaszówki, E. Sperling z Tarnopola, J. Zakrzewski z Tarnopola.

Hotel Europejski.
Pp. S. Bellak z Wiednia, G. Fischer z Wiednia, L. Linów z Majdanu.

C. k. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja:
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę

Pociągi kolejowe
(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz 2 m 38 w nocy pociąg mieszany - o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m 35 w nocy pociąg mieszany.
Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23. czerwca 1890.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	199	50	202	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	230	—	232	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	305	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 lat.	98	30	—	—
Banku hipoteczn. 5 pr. wa. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107	—	107	70
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	99	—	99	70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	98	20	98	90
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	70	101	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	95	50	96	20
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	100	10	100	80
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	95	—	95	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	47	—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla G. i B.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	—	104	70
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	70	93	40
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	75	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	40	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	98	40	99	10
5. Losy miasta Krakowa	22	50	24	50
„ „ Stanisławowa	—	—	34	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	50	5	60
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	32	9	38
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	32	1	42
„ „ papierowy	1	33½	1	35½
100 marek niemieckich	57	45	58	—

(Pozycye 2. od „Banku hipot.“ do „Tow. kred. gal. … 56“: bez kupona bieżącego; Listy dłużne: bez kupona.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 czerwca 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.60	88 80
luty-sierpień	88.60	88 80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	89. –	89.20
kwiecień-październik	89.—	89.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	134.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 25	139.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	145 —	146.—
„ „ 1864 po 100 złr.	176.75	177 —
„ „ 1864 po 50 złr.	176.—	176.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	148.40	149.60
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 25	101.45
Austr. renta zł wolna od podat. 4 pr.	109.35	109.55
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	—.—
Galicyi	104.—	104 70
Niższej Austryi	109.—	— —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.—	89.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	153.25	153.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304 —	304 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	584.—	588.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	232.25	232.70
Bank austro-węgierski a 600 zł.	969.—	971.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	77.25	78 25
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	366 —	370.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2775.—	2780.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	200.25	200.75
Lwów-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	230 —	231 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	229.25	229.75
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	137 75	138 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	196 —	196 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.10	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	9 50	.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.25	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.75	100.95
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.75	100.95
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	107.25	107 75
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.20	101.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101 25	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.—	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.20	103.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.50	101.30
„ „ po 100 zł. w. a.	100.70	101 30
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.10
dtto (Jarosław-Sokal)	100.—	100·10
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.70	83.50
z r. 1884	91.20	91.90
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr	101 —	101.30
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185 50	186.25
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50	58.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	123.—	127.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	29 –	32 –
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	23.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	57.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.70	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.50	13.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	62.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.75	62.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	29.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.75	40.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	52.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.—	117.15
Paryż za 100 fr.	46.50.—	46.57.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.54.50	5.56 50
„ pełnej wagi	5.54.50	5.56.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20- rankówka	9.30.50	9.31 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 23 czerwca 1890.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	75
„ „ „ w srebrze	89	10
Renta w złocie	109	35
5 pr. austr. renta marcowa	101	20
Akcye banku austro-węgier.	970	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	302	50
Londyn	116	95
Napoleondor	9	31—
Dukat cesarski men.	5	55 –
100 marek niemieckich	57	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4908 (3984 2–3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 lipca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 sierpnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 233 gminy Kosmacz Srula Goldsteina własnej, na rzecz Josla Freiera pto 112 zł. 50 ct. z pn.
Cena wywołania 4025 zł.
Wadyum, 402 zł. 50 ct.
C. k. Sąd powiatowy
Kosów, 22 kwietnia 1890.

L. 5501 (3988 2–3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 lipca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 sierpnia 1890 nawet poniżej ceny licytacya gruntu „Lityk“ zwanego do realności l. 80 w Jabłonce niżnej należącego, Andrzeja Tkaczyszyn własnego na rzecz Sary Róży Sternbach pto. 20 zł. z. pn.
Cena wywołania 50 zł.
Wadyum 5 zł.
Resztę warunków, protokół opisania i oszacowania, wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Teliszewskiego w Turce.
Turka dnia 24 maja 1890.

L. 6569 (4004 2–3)
C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 lipca 1890 i dnia 14 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu tutejszosądowem odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 58 zł. 57 ct., 59 zł. 5 ct., 59 zł. 24 ct i 651 zł. 62 ct. w. a z pn., publiczna przymusowa sprzedaż realności Pawła Ilnickiego pod l. s. 96 w Obertynie położonej wykazem hipotecznym księgi gruntowej gminy Obertyn objętej z tem, iż realność ta na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub za tę cenę, zaś na drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi kwotę 1460 zł.
Wadyum kwotę 146 zł.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Milgroma w Kołomyi.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.
Obertyn, dnia 28 lutego 1890.

L. 12578 (3997 2–3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godz. 10 rano dnia 21 lipca 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 sierpnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l 248, 250, 251 ks. gr. Rzepniów w całości a wedle wyk. hip. 249 tejże ks. gr. w 2/8 częściach Zygmunta Hermana własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 5158 zł. 75 ct. wa. z pn.
Cena wywołania wynosi przy wykazie hip. 248 kwotę 1252 zł. 25 ct., przy wyk. hip. 249 kwotę 150 zł., przy wykazie hip. 250 kwotę 3524 zł., przy wyk. hip. 251 kwotę 5928 zł. 13 ct.
A wadyum 10 prc. ceny wywołania.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 20 marca 1888 wpisanych ustanawia się kuratorem p. dr. Władysława Małaczyńskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Busk, dnia 15 stycznia 1890.

L. 4530 (3986 2–3)
Dodatkowo do ogłoszenia licytacyi w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw spadkobiercom Feliksa Pietrzyckiego pto. 6665 zł. 9 ct. zpn. w nrach 128, 129 i 130 „Gazety Lwowskiej“ zamieszczonego, zawiadamia się, że pierwszy termin tej licytacyi na dzień 1 września 1890 drugi zaś na dniu 13 października 1890 każdym razem o godzinie 9 przed południem się odbędzie.
Radymyśl, dnia 19 czerwca 1890.

L. 3028 (3977 2–3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniu 21go sierpnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 września 1890 poniżej ceny szacunkowej, licytacya realności pod lk. 72 w Posadzie sanockiej położonej, według wyk. hip. l. 19 tejże gminy Jana Raczkowskiego własnej na rzecz powiatu Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku pto 100 zł. wa. z pn.
Cena wywołania 1590 zł.
Wadyum 159 zł. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Flakowicza.
C. k. Sąd powiatowy.
Sanok, 10 kwietnia 1890.

L. 3487 (3959 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Tauby Kampel w kwocie 400 zł. z pn., rozpisuje Sąd egzekucyjną sprzedaż realności w w Krecowie położonej wedle wyk. hip. l. 41 księgi grunt. gminy Kreców na imię Leiby Grappel zapisanej na dniu 2go lipca 1890 i na dniu 6 sierpnia 1890 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 375 zł.

Wadyum zaś wznosi 37 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 23 kwietnia 1890.

L. 4469 (3960 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 18 zł. 69 ct. odbędzie się dnia 3 lipca i 7 sierpnia 1890 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Dobosz własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w gminie katastr. Płonna pod l. kons. 85 sub. rep. 25 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 350 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p Seweryn Żukowski z Bukowska.

Bukowsko, 8 lutego 1890.

L. 37917 (3971 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru do konserwacyi gościńców państwowych w Stanisławowskim okręgu budowniczym w latach 1891, 1892 i 1893 odbędzie się dnia 8 lipca 1890 w c. k. Starostwie w Stanisławowie rozprawa licytacyjna przez składanie ofert.

Dostawa na rok 1891 wynosi dla traktu Brzeżańskiego 3750 m³ w kwocie fiskalnej . . . . . . 14.876 zł. 50 ct.
dla traktu Bursztyńskiego 1295 m³ w kwocie fiskalnej . . . . . 2.212 zł. 87½ ct.
dla traktu Podbeskidzkiego 4940 m³ w kwocie fiskalnej . . . . . 10.116 zł. 50 ct.
dla traktu Rożniatowskiego 1320 m³ w kwocie fiskalnej . . . . . 2.754 zł. 97 ct.

Bliższe warunki tyczące się tego przedsiębiorstwa, jako też wykaz przestrzeni, na które szuter dostarczony być ma, oraz ilości tegoż, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 procentowe wadyum, z wymienieniem cen zaofiarowanych nietylko cyframi, ale także i literami za jeden m³ z każdego łomu szutrowiska.

Zastrzega się najwyraźniej, że dostawa w ten sposób przeprowadzoną być ma, że do końca stycznia dostarczyć należy 6/10 części szutru w każdym kilometrze, zaś do 30 czerwca każdego roku, dostawa w zupełności ma być ukończoną.

Oferty winny opiewać bądź na wszystkie, bądź też na poszczególne w wykazie poszczególnione przestrzenie, względnie kilometry które z jednego i tego samego łomu lub szutrowiska zaopatrzone być mają, tudzież winny oferty być sporządzone na blankietach rządowych, które zgłaszającym się oferentom przez c. k. Starostwo bezpłatnie wydawane będą w przeciwnym zaś wypadku, gdyby owentualnie były pisane, wówczas muszą co do treści być ściśle równobrzmiące z osnową rzeczonych blankietów.

Oferty niesporządzone w myśl niniejszego obwieszczenia, albo zawierające jakiekolwiek dopiski lub zastrzeżenia i nie podane w terminie wyżej naznaczonym. nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 czerwca 1890.

L. 1043 (3964 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej śp. Katarzyny Leśniakowej w sumie 350 zł. wa. z pn., odbędzie się w dniach 16 lipca i 13go sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 294 w Suchy dłużnika Szymona Pasierbka własnej.

Cena wywołania 525 zł. wa.

Wadyum 52 zł. 50 ct. wa.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej

Slemień, dnia 30 maja 1890.

L. 964 (3939 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do dublicznej wiadomości iż celem zaspokojenia wierzytelności Leopolda Schanzera w sumie 25 złr. aw. zpn. odbędzie się w dniach 16 lipca i 13 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 42 w Kurowie dłużnika Jakóba Oleksiaka względnie Józefa Oleksiaka własnej.

Cena wywołania 170 złr. wa.

Wadyum 17 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w Registraturze sądowej.

Slemień, dnia 30 maja 1890.

L. 7463 (3940 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 23 lipca i 13 sierpnia 1890 każdą razą o godz. 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 12 złr. na rzecz Dmytra Znaka publiczna licytacya ciała hip. L. Wyk. 494 ks. gr. Bortiatyna Stefana Sydora własnej.

Cena szacunkowa 65 złr.

Wadyum 6 złr. 50 ct.

Bliższe warunki można przejrzeć w tus. registraturze.

Sądowa Wisznia, 13 lutego 1890.

L. 1205 (3965 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 lipca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 sierpnia 1890 na wet poniżej takowej, licytacya realności l. 28 według wykazu hip. nr. 194 ks. gr. Niegowce Andrzeja Szewczuka własnej, na rzecz Leizora Mandla pto. 200 złr. zpn.

Cena wywołania 2995 złr.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze·

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Stefana Nasadę z Niegowiec.

Wojniłów, 10 kwietnia 1890.

L, 1725 (3963 3—3)

C. k. Sąd prwiatowy w Rozwadowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego 28 rat pożyczkowych po 6 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie w dniach 1 lipca i 5 sierpnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 370 gminy Tnrbia Tomasza Paterka własnej i realności whl. 485 gm. Turbia Judy Adwokata własnej.

Cena wywołania realności pierwszej stanowi wartość szacunkową 330 zł., drugiej 240 zł.

Wadya 33 zł. i 24 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiawiadomych wierzycieli jest adw. dr. Rothblum w Nisku.

Rozwadów, dnia 28 maja 1890.

L. 5350 (3811 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnienia wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwotach 3182 zł 35 ct. i 12.500 zł. wa. z pn. odbędzie się w biurze nr. 10 tegoż Sądu w dniach 4 sierpnia 1890 i 16 września 1890 przymusowa licytacya dóbr Grąziowa średnia w obwodzie sanockim powiecie politycznym Dobromil, a sądowym Bircza położonych, wedle wykazu hip. l. 325 dłużników Zdzisława Józefa dw. im. Nowosieleckiego i Kazimierza Wiktora dw. im. Nowosieleckiego własnych, a to na pierwszym terminie wyżej lub za cenę szacunkową 38.821 zł. wa., zaś na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyi są w registraturze sądowej do przejrzenia.

Oraz powiadamiamy wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych, że dla tychże równie jak dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, nareszcie dla wierzycieli, którzyby po dniu 10 września 1888 prawo hipoteki na dobrach Grąziowa średnia nabyli kuratorem adwokat dr. Flakowicz ze substytucyą adwokata dr. Słączki ustanowiony.

Sanok, 19 kwietnia 1890.

L. 7420 (3802 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności na rzecz Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego w kwocie 11035 zł. 93 ct. z przyn., w dniu 4 sierpnia 1890 i 1 września 1890 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Będziszyna część, wykazem l. 735 Urzędu hipotecznego c. k. Sądu krajowego w Krakowie poz. 14 karty B. a do p. Maryi z Heyseków Midowiczowej należących w powiecie brzeskim położonych.

Cena wywołania wynosi 25536 zł. wa.

Wadyum 2.554 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Staniszewski, zastępca adw. dr. Olearski.

Kraków, dnia 28 marca 1890.

L. 2471 (3807 3—3)

W dniach 6 sierpnia 1890 i 17 września 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności nieletnich Jawdochi Katarzyny i Ołeksy Bohowiczów własnej, pod lk. 4 w Gruszce położonej ciała tabularnego stanowiącej, wykazem hipotecznym l. 295 księgi gruntowej gminy katastralnej Gruszka objętej, celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn., na rzecz Tomasza Sługockiego.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 660 zł.

Wadyum 10 pr.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem pan Alfred Orski.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 5 kwietnia 1890.

L. 7848 (3854 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia kosztów sądowych a to 35 zł. 6½ ct., 2 zł., 1 zł., 3 zł. 90 ct., 9 zł. 46 ct., 4 zł. 85 ct. i 8 zł. 26 ct., na rzecz Fedia Boryka, rozpisaną została przymusowa licytacya realności wyk. hip. l. 16 ks. gr. gm. kat. Leszczyn objęta składająca się z parcel l. k. 490, 932, 1887 i 1893 dłużników nieletnich spadkobierców Hrynia Boryka a to Iwana, Wasyla i Michała Boryków własna, w terminach na dniu 11 września 1890 i na dniu 16 października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem odbyć się mających.

Cenę wywołania wynosi kwota 175 zł, zaś wadyum 17 zł. 50 ct. i ma być złożone w gotówce, albo też w książeczkach kas oszczędności albo też w książeczkach kas pocztowych lub też w papierach wartościowych w których wedle obowiązujących przepisów majątek sierocy lokowanym być może.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś nawet niżej takowej za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Władysław Pasławski c. k. notaryusz w Chodorowie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Chodorów, 30 grudnia 1889.

L. 14649 (3935 3—3)

Sąd miej. deleg. Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 12 sierpnia i 17 września 1890 o godz. 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 62 w Kraczkowy lwh. 124 ks gr. gminy Kraczkowa objetej, Sebastyana i Katarzyny Magoniów własnej na rzecz c k. uprzyw. gal. zakłapu kredytowego włość. o 17 rat po 3 złr. zpn., na pierwszym terminie za cenę wywołania 600 złr. lub wyżej tejże. zaś wdrugim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 60 złr. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w Registraturze tutejszej

Rzeszów, 22 maja 1890.

L. 1211 (3860 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze egzekucyjnej licytacyi w dniu 20 sierpnia 1890 i w dniu 24 września 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym realności wyk. hip. l. 122 i niewydzielonej połowy realności wykazem hip. l 73 gminy Wreszczance objętej z których pierwsza Wasyla Wihoraka, a połowa drugiej Dmytra Posiewnicza własność stanowi celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w kwocie 50 zł. z pn.

Cena wywołania realności wykazem hip. l. 122 objętej wynosi 275 zł. a połowy realności wyk. hip. 73 objętej 14 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Bliższe warunki i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzyciel jest p. Jędrzej Pawlicz w Rudkach.

Rudki, dnia 2 czerwca 1890.

L. 1210 (3859 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w kwocie 140 zł. z odsetkami po 12 prc., od dnia 14 października 1884 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, kosztów sporu 5 zł. 95 ct. egzekucyjnych 5 zł. 21 ct., 3 zł 2 ct. 9 zł. 90 ct., 10 zł. 20 ct. egzekucyjną licytację:

a) niewydzielonej jednej piątej części realności wykazem hip. l. 146 księgi gruntowej dla gminy kat. Romanówka objętej, Iwana Sawruka Romanowego własnej,

b) całej realności wykazem hip. l. 18 księgi gruntowej gminy katastralnej Romanówka objętej Andrucha Andruchowa własnej

c) niewydzielonych trzech trzydziestych (3/30) części realności objętej wykazem hip. l. 129 gminy kat. Romanówka Iwana Sawruka Romanowego własnych która w dniu 6 sierpnia 1890 i w dniu 10 września 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano w budynku sądowym przeprowadzoną zostanie.

Cenę wywołania opisanych powyżej realności stanowi ich cena szacunkowa a mianowicie ad a) 140 zł., ad b) 130 zł., ad c) 50 ct. wa.

Na pierwszym terminie zostanie realność każda tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną jednak nie niżej ceny równej pretensyom uprzywilejowanym i pretensyom na takowych zabezpieczonym.

Wadyum dla każdej realności wynosi po 10 prc. ceny wywołania.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jacek Żyborski w Rudkach.

Rudki, dnia 3 czerwca 1890.

L. 12875 (3821 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Siodmaka w kwocie 300 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 25 sierpnia i 9 września 1890 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod lk. 186 dz. VIII. w Krakowie masy leżącej Izaaka Siódmaka własnej.

Cena wywołania 258 zł. 96 ct.

Wadyum 26 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Jakubowski z substytucyą adw. dr. Kazimierza Kirchmayera w Krakowie.

Kraków, 16 maja 1890.

L. 7599 (3961 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się dnia 6 sierpnia i dnia 11 września 1890 zawsze o 10 godzinie przed południem licytacya realności masy spadkowej Abrahama Friedmana objętej wykazem hipotecznym 91 gminy Pobożany na zaspokojenie pretensyi Neonilii Kraus 185 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 17 zł. 50 ct.

Sprzedaż na obu terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, wpisanych po 25 marca 1889 i dla nieznanych z miejsca pobytu ustanowiony kurator Karol Jabłoński z Buska z substytucyą Jana Reicherta z Buska.

C. k. Sąd powiatowy

Busk, dnia 11 listopada 1889.

Ч. 3359 (3943 1—3)

Ц. к. Судъ повѣтовый въ Зборовѣ подае до публичнои вѣдомости, що въ цѣли стягненя 19 залеглыхъ ратъ пожичковыхъ по 45 зл. 34 кр. общую суму 861 зл. 46 кр. ав. становлящихъ съ пр. екзекуційна публична лицитація реальности пôдъ ч. к 22 въ Товстоголовахъ положеной, въ выказѣ ипот. ч 11 гр. Товстоголовы въ половинѣ, а въ выказѣ ипот. ч. 12 гр. Товстоголовы въ цѣлости на имя должника Игнатія Древницкого записаной на рѣчъ Общого рольничо-кредитового Заведенія для Галиціи и Буковины въ Львовѣ въ ликвѣдаціи въ тут. Судѣ дня 19 серпня 1890 и дня 22 вересня 1890, кождымъ разомъ о годинѣ 10 передъ полуднемъ съ тимъ переведена буде, що на первомъ терминѣ реальность тая тôлько за цѣну выкличну 1400 зл. ав. т. г. вартôстъ приняту яко пôдстава до вымѣру высоти кредиту, або вызше тоже, а на второмъ терминѣ также и нижше цѣны выкличнои спродана буде.

Вадіумъ выноситъ 140 зл. ав.

Решту условій, вытяг ипотечний и протоколъ описаня приналежностей можна переглянути въ тутейшой регистратурѣ, кураторомъ вѣрителивъ установлено Іосифа Онышкевича ц. к. нотара въ Зборовѣ.

Ц. к. Судъ повѣтовій.

Зборовъ, дня 17 мая 1890·

Z. 4585 (4016 1—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Olesko gibt bekant, dass die öffentliche Feilbietung der laut Grundbuchseinlage Nr. 154 der Katastralgemeinde Olesko dem Schuldner Itzig Henig eigenthümlich gehörigen Realität behufs Befriedigung der Forderung der General Agentur der The Singer Manufacturing Comp. in New York G. Neidlinger in Wien im Betrage von 65 sammt Nebengebühren am 1 Juli 1890 und 1 August 1890 jedesmal um 10 Uhr vormittags im hiergerichtlichen Gebäude werde vorgenommen werden.

Der Ausrufspreis beträgt 150 fl. ö. W. Die übrigen Bedingnisse, der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug können in der hg, Registratur eingesehen werden.

Olesko, am 4 November 1889.

L 8660 (4018 1—3)

W dniach 7 lipca i 11 sierpnia 1890 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie w c. k, Sądzie powiatowym w Radomyślu, przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 89 w Przecławiu położonej, lwh. 130 gm. kat. Przecław objętej.

Cena szacunkowa wynosi 185 zł.

Wadyum 18 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Radomyśl, dnia 18 kwietnia 1890.

L. 6746 (4019 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Starym Sączu celem zaspokojenia należytości Arona Fischla w kwocie 48 zł. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 145 w Podegrodziu Józefa Matyaszka własnej w dniach 21 lipca i 20 sierpnia 1890 zawsze o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 210 zł.

Wadyum 21 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w Sądzie przejrzeć można.

Stary Sącz, dnia 2 maja 1890.

L. 11015 (4010 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności tarnowskiej przyznanej w sumie 26 zł. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwb. 76 księgi gruntowej gminy miejskiej Grabówka do Maryanny Dobószowej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 1 sierpnia 1890 i w dniu 5 września 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 343 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 34 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu okwodowego.

Tarnów, dnia 12 czerwca 1890.

L. 11703 (4007 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciwko Juśkowi Szeremeta o zapłacenie 142 zł. 73 ct w. a. z pn., odbędzie się na rzecz c. k. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczna licytacya przymusowa realności wykazem hip. l. 47 dla gminy katastralnej Wiązowa objętej własnością Jaśka Szeremety będącej, dla powyższej pretensyi na hipotekę służącej na 250 zł. wa. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie na dniu 30go czerwca 1890 i na dniu 11 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tęż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 25 zł. wa.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony p. Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Żółkiew, dnia 1 lutego 1890.

Konkursa.

L. 22640 (4009 1 3)

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu 25 letniej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1890/91 trzy stypendya, każde w rocznej kwocie 1000 (tysiąca) zł. w. a.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów, w szkole politechnicznej lub też w szkole sztuk pięknych w kraju i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych po zagranicami państwa austryackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata, lub wyznanie religijne nie stanowią różnicy. Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, drugą zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc zagranicą, zrobił celujące postępy w obranym zawodzie. Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu zagranicą przez celujące postępy w naukach, okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studya, którym się poświęcił, w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub że do zupełnego wykształcenia się drugi rok studyów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan: Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe, winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie ci, którzy już są w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły, pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyjnym, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają, zapośrednictwem zakładu w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 2 sierpnia b. r.

Do podania należy dołączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich; tudzież świadectwo szkolne, szczególniej z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 6 czerwca 1890.

L. 9540 (4022 1—3)

Celem obsadzenia posady sługi szkolnego przy c. k. gimnazyum wyższem w Stanisławowie, rozpisuje się konkurs z terminem do końca lipca r. b.

Z posadą ta, z którą związane są także wszelkie obowiązki zwykłych stróżów domowych (rąbanie drzewa, palenie w piecach etc.) połączona jest roczna płaca dwustu piećdziesięciu (250) zł. aw. z dodatkiem aktywalnym w kwocie 62 zł. 50 ct. aw. i wedle okoliczności wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.

Ubiegający się o tę posadę ma udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie tudzież świadectwem lekarza rządowego fizyczne uzdolnienie, potrzebne do pełnienia obowiązków służbowych.

Podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek i stan kompetentów, wnieść należy w terminie wyżej wskazanym do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi c. k. gimnazyum w Stanisławowie, a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonej władzy. W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. p. p. nr. 60 mają pierwszeństwo przy obsadzaniu rzeczonej posady wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający wymaganą kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat a dopiero w braku tychże mogliby ewentualnie być uwzględnieni inni ukwalifikowani kompetenci.

Z Rady szkolnej krajowej,

Lwów, dnia 18 czerwca 1890.

L. 1131 (4023)

Celem obsadzenia posady miernika górniczego w etacie zachodnio-galicyjskich c. k. zarządów salinarnych z siedzibą w Wieliczce w IX. klasie rangi, ewentualnie posady górmistrza w X klasie rangi, względnie posady asystenta salinarnego, w XI. klasie rangi, wszystkie powyższe posady z prawem poboru odpowiedniej płacy, stawą przepisanego dodatku aktywalnego, z prawem używania mieszkania skarbowego, o ile takowe będzie rozporządzalne, za opłatą połowy aktywalnego dodatku, z prawem do poboru systemizowanego deputatu soli, wyznaczonej ilości opałowego materyału za opłatą połowy ceny zakładowej i z wyjątkiem miernika górniczego z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w wysokości jednorocznej płacy.

Kompetenci, którzy z tytułu dotychczasowej swej posady służbowej nie złożyli jeszcze kaucyi służbowej winni są w podaniu zamieścić oświadczenie, iż złożą co najmniej czwartą część kaucyi przed złożeniem przysięgi służbowej.

Ubiegający się o jednę z tych posad, mają prócz przepisanych ogólnie wymaganych warunków w szczególności udowodnić, iż studya akademickie górnicze ukończyli zupełnie i z dobrym postępem na jednej z austryackich akademji górniczych, następnie mają wykazać się z nabytych praktycznych wiadomości w warzelnictwie soli, z znajomości przepisów administracyjnych, z biegłości w koncepcie, znajomości języka niemieckiego i obu języków krajowych a kompetenci o posadę miernika górniczego mają się też wykazać z nabytych praktycznych wiadomości w kopalnictwie soli i zawodzie miernictwa górniczego, nareszcie mają kompetenci wykazać czy i w jakim stopniu są spokrewnieni lub spowinowaceni z urzędnikami galicyjskich c. k. zarządów salinarnych i c. k. urzędów sprzedaży soli.

Podania należy wnosić w przepisanej drodze służbowej w terminie do czterech tygodni do Prezydyum galicyjskiej c. k. Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 17 czerwca 1890.

L. 31660 (4024)

Konkurs na posadę ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

a) w Sutkowicach w pow. Myślenickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł z płacą rocznych 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wynagrodzenia 150 zł za codziennego połańca piszego do Izdebnika i napowrót,

b) w Niwiskach w powiecie Kolbuszowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 100 zł., ryczałtu kancelaryjnego 20 zł. i wynagrodzenia 180 zł. za posłańca pieszego codziennie do Kolbuszowy i napowrót, i

c) Koniuszego przy c. k urzędzie pocztowym w Jarosławiu za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł.

Pobory: 2.200 zł. za utrzymywanie dziennie sześciorazowych jazd parokonnych do dworca kolei i napowrót, 250 za codzienną jazdę karyolkową do wspomnianego dworca i napowrót i 500 zł, za 5-cio razową jazdę celem podejmowania listów ze skrzynek pocztowych.

Podania należy wnieść o pierwszych dwie posad nejpóźniej do 3-go, zaś o następną najpóźniej do 10 lipca b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów. dnia 20 czerwca 1890.

Upadłości.

L. 7068 (4012)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi mianuje p. adw. dr. Maksymiliana Trachtenberga po dokonanym na dniu 19 maja 1890 wyb rze fukcyonaryuszy masy rozbiorowej Majera Pipera w Kołomyi, stałym zawiadowcą tejże masy rozbiorowej, zaś zastępcą zawiadowcy p. dr. Stanisława Hoczewskiego.

Kołomyja, dnia 31 maja 1890.

Kuratele.

L 8363 (3962 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie uznaje Marcina Dydyk Grzybowskiego za chorego na umyśle i ustanawia się dlań kuratora w osobie Jana Mazałowskiego z Babuchówa.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 15 czerwca 1890.

L. 9489 (4020 1—3)

Franciszek Cygan właściciel realności w Konkolówce uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 12 grudnia 1889 l. 9265 marnotrawcą został uznany, w skutek czego ustanowiono dlań kuratorem Franciszka Sobkowicza z Koukolówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, 20 grudnia 1888.

L. 5130 (3999 1—3)

Niniejszym edyktem wiadomem się czyni, iż dr. Alojzy Eisenberg, były adwokat w Białej zamieszkały za chorego na umyśle uznanym został i że kuratorem dla niego dr. Alfreda Michla, substytuta notaryalnego ze Skoczowa ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 16 czerwca 1890.

C. k. sędzia powiatowy

L. 4650 (4003 1—3)

Wasyl Łuć ze Strymby uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Ołeksa Łuć ze Strymby.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwerna, dnia 9 maja 1890.

L. 1280 (4014 1—3)

Izabela Horvath w Klimkowcach zamieszkała, uznaną została na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 7 września 1889 l. 10763 jako umysłowo niedołężna i wzięta w kuratelę.

Kuratorem dla tejże ustanowiono Franciszka Czarniakowskiego, właściciela dóbr w Klimkowcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło, dnia 20 kwietnia 1890.

L. 8029 (4000 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 30 maja 1889 l. 14183 uchyloną została ustanowiona nad Hirschem vel Hermanem Lieblichem uchwałą tegoż Sądu z dnia 31 października 1889 l. 28832 i rezolucyą tut. Sądu z 15 listopada 1889 l. 14576 z powodu choroby umysłowej kuratela.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 11 czerwca 1890.

Wyroki prasowe.

L. 10226 (4025)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 37 upr., że treść artykułów umieszczonych w numerze 4 czasopisma „Głos Grodecki“ z dnia 15 czerwca 1890 pod napisem „Skutki ujemnej działalności“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 18 czerwca 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 22467 (3953 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy rzekomo zaginionej książeczki galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie Nr. 82629 wystawionej na imię „Weronika Wiśniowska“ i opiewającej na kwotę 70 zł., wa. ażeby w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ rzeczoną książeczkę sądowi przedłożyli i swe mniemane prawa wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasu książeczka ta amtortyzowaną i za nieważną uznaną będzie.

Lwów dnia 31 maja 1890.

L. 12906 (3892 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia 31 marca 1888 zeszła ze świata we Lwowie Marjem Mirel Mieses bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Sąd tutejszy spadek ten pertraktujący nie znając miejsca pobytu Chai Reich ur 4 lipca 1855 a przez głowę matki swojej a siostry spadkodawczyni Małki Reich do spadku konkurującej wzywa też Chaję Reich, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniż wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła deklaracyę do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Leonem Zion dla niewiadomej zmiejsca pobytu Chai Reich ustanowionym.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1890.

L. 13519 (3883 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie zawiadamia, iż dnia 31 lipca 1889 zmarła we Lwowie Marcela Hautz z pozostawieniem kodycylu.

Ponieważ tut. Sąd nie ma wiadomości, czy i kto ma prawo do pozostałego spadku zmarłej, przeto wzywa wszystkich, którzy roszczą jakowe prawa do spadku, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili swe prawa w tut. c. k. Sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie, spadek dla których tymczasem kuratorem adw. kraj. dr. Mal. Dzidowskiego ze substytucyą adw. dr. Sołowija ustanowiono z tymi przeprowadzony i tym tylko przyznanym zostanie, którzy się oświadczą do spadku i swoje prawa wykażą, część zaś spadku nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny Wyższemu Skarbowi wydanym zostanie.

Lwów, dnia 15 maja 1890.

L. 12683 (3060 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 19 marca 1890 do l. 12683 wniósł Dr. Józef Ostoja Zagórski przeciw Karolowi Kozakiewiczowi, Józefowi Grünberg. Racheli Aleksandrowicz, Wincentemu Lenkiewiczowi, Rozalii Kozakiewicz, Antoniemu Patkiewiczowi, Esterze Berger Kassielowi Steinberg, Janowi Osuchowskiemu Esterze Müttelmann i Jakóbowi Nadel, względnie ich spadkobiercom pozew o unieważnienie wpisu i wykreślenie parcel gruntowych w karcie A wyk. hip. 670 I. gminy kat Lwów zapisanych i przeniesienie takowych do karty A realności l. 830 1/4 we Lwowie i o uznanie własności tych parcel, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu powyższych pozwanych względnie ich spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adw. Dr. Kuczkiewicz kuratorem, a tegoż zastępcą adw. Horwath mianowany.

Wzywa się zatem powyższych pozwanych aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedhania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 29 marca 1890.

L. 3601 (4005 1—3)

Wzywa się wierzycieli zmarłego dnia 28 września 1887 Jana Klekocinskiego z Oświęcima, aby do wykazania swych wierzytelności do tego dnia 9 lipca 1890 o godzinie 9 przed południem w sądzie stawili się lub do tego czasu pisemne podanie wnieśli, inaczej bowiem nie mogliby od masy spadkowej jeżeliby takowa przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności została wyczerpaną, żądać żadnej wypłaty chyba, że, przysługiwałoby im prawo zastawu.

Oświęcim, dnia 26 Maja 1890.

L. 1431 (4002 1—3)

Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia Michała Czernego, Tomasza Psarskiego i Bonawenturę Psarskiego a względnie ich spadkobierców i prawonabywców z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych do rąk dla nich ustanowionego kuratora p. Dr. Malca adw. w Andrychowie i przez niniejszy edykt celem strzeżenia praw, że w skutek prośby gminy Willamowice de praes 5 marca 1890 L. 1431 ts. rezolucyą z równoczesnej daty i liczby zarządzono przy prawach i sumach dawniej w stanie biernym dóbr Willanowice obecnie zaś w stanie biernym realności w Wilamowicakh pod Nk. 227 i 76 położonej wyk. hip. N. 227 objętej wyk. hip. tejże realności w poz. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 10 i 11 cięż. za rzecz Michała Czernego, Tomasza Psarskiego i Bonawentury Psarskiego intabulowanych a względnie prenotowanych w ogłoszonym już ts. edykcie z dnia 16 grudnia 1889 L. 7334 szczegółowo przytoczonych adnotacyę, że celem wykreślenia owych praw a względnie sum jako przedawnionych w skutek podania gminy Willamowice de praes. 12 grudnia 1889 L. 7334 edykalne postępowanie zarządzonem zostało.

Kęty. 17 marca 1890.

L. 23774 (3952 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majętności Rojatyn z Józefówką wykazem hipotecznym l. 67 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętej p. Józefa Żukiewicza własnej, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według odezwy z dnia 24 sierpnia 1889 l. 13338 i 16 grudnia 1889 l. 27500 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majętności w kwocie 7400 zł. i dodatkowo 1150 zł. płatny w gotówce w kwocie 6536 zł. 5 ct. i 1015 zł. $73^{1}/_{2}$ ct.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszzstkich, których wierzytelności na tej majętności do dnia 30 listopada 1889 zostały zahipotekowane, aby pretensye swe do dnia 20 sierpnia 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, ile że niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 nr. 374 Dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego, na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według §. 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 nr. 237 Dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensyi hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie, jeżeli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego ck. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, upoważnionego od odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczane do rąk własnych.

Lwów, 7 maja 1890.

L. 15712 (3957 3—3)

C. k Sąd powiatowy m dlg. w Krakowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych Michała Oprządkiewicza, Stanisława Szorza i Wespazyana Szorza, że dnia 5 grudnia 1888 zmarła w Krakowie Karolina z Łojewskich Heggenbergerowa z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatnie woli. wzywa się przeto Michała Oprządkiewicza, Stanisława Szorza i Wespazyana Szorza, ażeby się w przeciągu jednego roku w tutejszym Sądzie zgłosili i deklaracyę do spadku po śp. Karolinie z Łojewskich Heggenbergerowej wnieśli, inaczej bowiem pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem adw. dr. Kleinem przeprowadzoną zostanie.

Kraków, dnia 10 maja 1890.

L. 22873 (3889 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Bazylego Strzeleckiego Mateczko ze życia i miejsca pobytu nieznanego pozwanego a w razie śmierci dla nieznanych jego spadkobierców lub prawonastępców, że kuratorem dla niego adw. dr. Sietnickiego ze zastępstwem przez adw. dr. Sołowija ustanowiono, że przeto jego rzeczą będzie temu kuratorowi w sprawie Wincentego Raweckiego o własność realności pod liczbą domu $749^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej potrzebne do obrony informacye udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem Sąd zawiadomić.

Lwów, 31 maja 1890.

L. 23553 (3890 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Maryę i Augusta hr. Łosiów, że przeciw nim wydaną został uchwałą z dnia 22 marca 1890 l. 11987 nakaz zapłaty na rzecz lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie pto 5000 zł. i takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Romanowskiemu z substytucyą adw. dr. Gareckiego doręczono.

We Lwowie, dnia 7 czerwca 1890.

L. 292 (3902 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feliksa Sochackiego z Kańczugi, iż w sprawie egzekucyjnej Łańcuckiego Towarzystwa Zaliczkowego przeciw niemu o 187 zł. 50 ct. doręczono rezolucyę z dnia 13 marca 1889 l. 1019 ustanowionemu kuratorowi Adamowi Mac z Kańczugi.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 21 stycznia 1890.

L. 1419 (3900 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Szynala z Jodłowy, że ts. rezolucyę z 17 stycznia 1890 l. 181 dlań przeznaczoną dozwalającą wpisu prenotacyi prawa zastawu dla kosztów sporu 38 zł. 41 ct. i 2 zł. $17^{1}/_{2}$ ct. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 521 księgi gr. gminy Jodłowa objętej Józefa Szynala własnej na rzecz Józefa Czerkiesa, doręczył kuratorowi Wojciechowi Janidze z Jodłowy dlań ustanowionemu.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, dnia 20 maja 1890.

L. 11738 (3899 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. dlg. w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Kahane, że przeciw niemu wniósł Markus Kaniuk egzekucyjną prośbę pto 200 zł. i 200 zł. wa. zpn. tudzież że takową doręczono ustanowionemu kuratorowi Zaszyckiemu.

C. k. Sąd powiatowy m. dlg.

Tarnopol, dnia 12 czerwca 1890.

L. 4260 (3956 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Kocar i Tacyanny Kocar a wrazie ich śmierci tychże nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszym względnie i ostatnim w tutejszym Sądzie pod dniem 19 maja 1890 l. 4260 przez Leizora Schwarza i dobrowolnie do sporu przystępującego zboru izraelickiego ze Złoczowa przez przełożonych Nathana Schorr i Abrahama Schwadrona pozwu o uznanie prawa własności do części parc. bud. lk. 70 objętej 365 wyk. hip. gminy kat. Złoczów oznaczonej l. kons. $^{70}/_{2}$ zpn. celem zastępowania pozwanych względnie tychże spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. p. Mijakowski ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanych a względnie tychże spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosiły, i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 24 maja 1890.

L. 3699 (3983 2—3)

Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Złoczów verlautbart hiemit, die am 25 Mai 1890 vollzogene Eintragung in seinem Register für Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften bei der Firma „Escompte- und Creditgesellschaft in Brody, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" dass diese Genossenschaft in ihrer Generalversammlung am 18 April 1889 ihre Auflösung und Liquidation beschlossen habe mit der Aenderung der Firma in der Weise, dass zur bisherigen Firma die Worte „in Liquidation" hinzukommen und unter Wahl der Herren Abraham L. Schleifer, Mendel Nathansohn, Moses Lewin und Marcus Klahrmann, Geschäftsleute in Brody zu Liquidatoren, von denen auch nur zwei die Firma rechtsgiltig zeichen und überhaupt nach Aussen vertretten können.

Złoczów, 14 Juni 1890.

L. 8023 (3849 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej Izraela Gensera przeciw Adolfowi Meisner o 100 zł. zpn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego dłużnika Adolfa Meisnera, że na prośbę Izraela Gensera dozwolono uchwałą z dnia dzisiejszego egzekucyjne oszacowanie jego realności wykazem hipotecznym l. 470 ksiegi gruntowej gminy katastralnej Łysiec objętej i zarazem c. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawezwano, aby dozwolone oszacowanie przeprowadził, tudzież że dlań ustanowiono kuratorem stanisławowskiego adwokata dr. Eminowicza, któremu wspomnioną dla nieobecnego dłużnika przeznaczoną uchwałę doręczono, z wezwaniem aby udzielił temu kuratorowi dokładną informacyę służyć mogącą za podstawę do żądania uznania prawa egzekucyi za zgasłą, lub innego pełnomocnika obrał i tego Sądowi temu wymienił, inaczej bowiem prawne skutki z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 28 maja 1890.

L. 5716 (3922 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Reibla, iż przeciw niemu wytoczył Nathan Jamenfeld pozew z praes. 31 marca 1890 do l. 4000 o zapłacenie kwoty 300 zł. zpn. i że termin do rozprawy sumarycznej na dzień 5 sierpnia 1890 o godz. 9 rano w tutejszym Sądzie wyznaczono.

Wzywa się zatem Samuela Reibla, aby na terminie albo osobiście stanął albo udzielił informacyi adw. dr. Orłowskiemu w Borszczowie kuratorowi dla niego ustanowionemu pod rygorem skutków prawnych.

Borszczów, 28 maja 1890.

L. 6144 (3916 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Rocha Uliasza z miejsca pobytu niewiadomego że w sprawie egzekucyjnej Szyji Parnesa przeciw Rochowi i Józefie Uliaszom o 67 zł. zamianował dla Rocha Uliasza adwokata dr. Blumenfelda z Przemyśla kuratorem, i wzywa go, ażeby się z kuratorem tym porozumiał lub innego obrońcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Przemyśl, 28 maja 1890.

L. 2590 (3917 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany zawiadamia niewiadomą z pobytu Annę Woźniak, że w sprawie Filipa Kopcia przeciw niej pto. 6 zł. 50 ct.

Adwokat dr. Steć kuratorem dla niej ustanowionym został.

Tarnów, dnia 15 maja 1890.

L. 1991 (3985 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Adamskiego celem doręczenia mu rezolucyi tut. sąd z dnia 18 września 1889 l. 5248 w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni przeciw niemu pcto. 120 zł. wa. zpn. kuratora ad actum w osobie Jana Domoradka naczelnika gminy Wola batorska, któremu dekret odnośny równocześnie się doręcza.

O czem się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Adamskiego edyktami zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Niepołomice, dnia 29 kwietnia 1890.

L. 6408 (3874 2—3)

W sprawie Krystyana Keuhlmana przeciw niewiadomym z miejsca pobytu i życia Karolinie Szappert i Eleonorze Szappert o uznanie prawa własności parc. 211 objętej wyk. hip. gminy Landestreu ewentualnie o zapłacenie kwoty 500 zł. ustanawia c. k. Sąd powiatowy w Kałuszu kuratorem adwokata Dr. Wittlina, i wzywa pozwanych, by przed terminem na 6 sierpnia 1890 wyznaczonym ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili ze swej strony informacyi albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 3 maja 1890.

L. 2552 (3941 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Mierzejewską, iż wyrok z dnia 12 września 1889 l. 4481 w jej sprawie przeciwko Skarbów Państwa o wyłączenie ruchomości z pod egzekucyi doręczył i inne postanowienia swe doręczać będzie jej kuratorowi p. Orzakiewiczowi w Żabnie aż do zgłoszenia się Mierzejewskiej.

Żabno, dnia 7 czerwca 1890.

L. 18675 (3958 2—3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mannesa Rottenberga, że w sprawie Anny Böhm przeciw niemu, ustanowiono kuratorem p. adw. Dr. Kleina z zubstytucyą p. adw. Dr. Rothweina z wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi dowodów potrzebnych dostarczył, lub też innego pełnomocnika w tej sprawie Sądowi tut., przedstawił.

Kraków, dnia 31 maja 1890.

L. 2666 (3981 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Tadeusza Urbańskiego, względnie możliwych jego spadkobierców, że pod dniem 3 maja 1890 l. 2666 wnieśli Hersch Izak Hochdorf, Izak Herzig, Lea Orling zam. Herzig, Markus Schönbach, Simon Schönbach, Chaim Ament, Süsskind i Pesla Federy przeciw niemu pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności w Sanoku położonych wyk. hip. l. 200, 429, 443, 450, 454, 468, zaintabulowanego na rzecz Tadeusza Urbańskiego egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 500 zł. mk. zpn. z prośbą o zanotowanie tego sporu, że ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku, że winien przeto temu zastępcy potrzebnej informacyi udzielić lub też innego pełnomocnika Sądowi przedstawić, przeciwnie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Sanok, dnia 24 maja 1890.

L. 3488 (4006 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że ustanowił w sprawie egzekucyjnej Izaaka Seidmanna przeciw Mendlowi i Beili Mann o 400 zł. upr. dla niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Manna celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 19 listopada 1889 l. 7298 kuratora w osobie Jakóba Weinbergera z Tłustego.

Wzywa się więc niewiadomego z miejsca pobytu, by kuratorowi informacyi celem zastępstwa udzielił, lub innego pełnomocnika Sądowi wymienił, gdyż inaczej złe skutki z niedbalstwa wynikłe samemu sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 4 czerwca 1890.

L. 4102 (3996 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Teresę 1 sl. Iwanowską 2 sl. Łuczycką, że celem doręczenia jej ts. uchwały tabularnej z dnia 14 stycznia 1890 l. 15845/89, którą zarządzono na prośbę Arona Eliasza dw. im. i Ruchli Dukatenzalerów wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 68 d. p. 88 d. m. w Samborze położonej zanotowanej w ks. Dom. IV. pag. 67 u. 17 on. miasta Sambora ts. prawomocnej uchwały z dnia 9 maja 1860 l. 1999 mocą której prośbie Teresy 1 sl. Iwanowskiej 2 sl. Łuczyckiej imieniem własnem i pozostałej po Bazylim Iwanowskiem córki Joanny o intabulacyę lub prenotacyę za właścicieli intabulowanej w stanie biernym realności l. 68 d. p. d. m. w Samborze położonej na rzecz Bazylego Iwanowskiego wierzytelności w kwocie 500 zł. aw. zpr odmówiono, kuratorem adw. dr. Brylińskiego w Samborze dla niej ustanowił.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 6 maja 1890.

Doniesienia prywatne.

Urzędnik gospodarczy samotny, 44 lat liczący, posiadający chlubne świadectwa od polskiego i niemieckiego obywatelstwa z renomowanych i postępowych gospodarstw z lat 15 z Poznańskiego, z lat ' z Sądeckiego, obeznany praktycznie z chowem i pielęgnowaniem bydła rasowego, znający dokładnie najnowsze konstrukcye maszyn rolniczych, poszukuje za umiarkowanem wynagrodzeniem zajęcia, Adres: J. N. K urzędnik gospodarczy, post. rest. Kraków.

Majątek Zarudeczko

w powiecie Zbarażskim jest na sprzedaż. 200 morgów ornego, 30 m. łąk. — Bliższa wiadomość Zarząd dóbr Izydorówka, ost. poczta Zurawno. 4028

Kawy 2375

5 kilowy worek opłacony do każdej poczty Austro-Węgier za **zł. 9** poleca
KAROL BAYER
we Lwowie przy ul. Krakowskiej L. 11.

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am **16**-ten **Juni 1890** stattgefundenen **siebenundfünfzigsten Verlosung** der 3%igen **Prämien-Schuldverschreibungen,** Emission 1880. der k. k. priv. allgemeinen österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 537 Nr. 17 mit dem Treffer von fl. 50.000
„ 1990 „ 07 „ „ „ „ „ 2.000
„ 2474 „ 20 „ „ „ „ „ 1.000
„ 3233 „ 38 „ „ „ „ „ 1.000

In der Tilgungsziehung:

Serie 382 Nr. 1—100, Serie 745 Nr. 1 100
„ 771 „ 1—100, „ 1478 „ 1—100
„ 3062 „ 1—100. „ 3340 „ 1—100

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1 Dezember 1890** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen Theil nimmt.

Die nächste Verlosung findet am 16 August 1890 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende **fällige** 3%ige Prämien - Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie **235** Nummer **88,** Serie **295** Nummer **43,** Serie **1530** Nummer **97,** Serie***1533** Nummer **77,** Serie **1618** Nummer **82,** Serie **2562** Nummer **82,** Serie **3491** Nummer **10**, Serie **3870** Nummer **93,**

aus den Tilgungsziehungen sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie: 21, 32, 36, 118, 151, 189, 198, 222, 237, 244, 246, 286, 301, 304, 320, 322, 345, 359, 401, 418, 455, 467, 484, 544, 545, 577, 641, 650, 664, 669, 701, 707, 7-2, 837, 842, 853, 870, 879, 905, 949, 982, 986, 1008, 1029, 1040, 1062, 1088, 1107, 1188, 1260, 1269, 1273, 1353, 1505, 1513, 1533, 1571, 1575, 1651, 1684, 1686, 1708, 1755, 1766, 1796, 1805, 1815, 1817, 1845, 1863, 1884, 1897, 1918, 1919, 1921, 19 6, 1969, 1991, 2050, 2070, 2138, 2219, 2253, 2324, 2348, 2434, 2464, 24-6, 2521, 2554, 2594, 2625, 2654, 2709, 2713, 2715, 2723, 2738, 2749, 2793, 2795, 2797, 2812, 2826, 2829, 2839, 2847, 2876, 2897, 2907, 2913, 2919, 2 25, 2927, 2938, 29 3, 2974, 2978, 3017, 3 20, 3027, 3043, 3056, 3068, 3080, 3094, 3107, 3119, 3122, 3127, 3164, 3173, 3174, 3178, 3189, 3213, 3308, 3322, 3378, 3413, 3419, 3431, 3464, 35 6, 3549, 3694, 3698, 3700, 3761, 3817, 3832, 3841, 3900, 3 39, 3958.

Wien, den 16 Juni 1890.

3931 **Die Direction.**

* Gewinnstschein.

Realność 3810
z ogrodem kwiatowym, Lwów, ul. Zamknięta (Gródeckie) L. 5 a. do sprzedania — wiadomość na miejscu—pośrednictwo wykluczone.

Skorowidz dóbr tabularnych

prof. T. Pilata 3841
wyszedł już z druku i jest do nabycia w drukarni Wł. Łozińskiego we Lwowie oraz w handlu księgarskim. Cena 5 zł., z przesyłką poczt. rekom. 5 zł. 25 ct.

Swieżą wyborną
Bryndzę Liptawską
funt po 32 ct. poleca
KAROL BAYER
Lwów, ul. Krakowska. 3252

MATERYAŁY BUDOWLANE

Cement
Wapno hydrauliczne
Papka
do pokrycia dachów
Płyty
asfaltowe do izolacyi
Cegły
szamotowe ogniotrwałe.
Carbolineum
Anthracit
Piece kaflowe ozdobne
utrzymuje na składzie 3634
ARNOLD WERNER
we Lwowie.

Do wydzierżawienia
od 20 czerwca 1891 3894

majątek w najlepszej podolskiej ziemi w powiecie Husiatyńskim położony, 5 kilometrów od stacyi kolejowej, obszaru 1070 morgów ornej roli, 150 morgów sianożęci i łąk, 100 morgów zwierciadła stawu, od lat przeszło 30 we wzorowej własnej administracyi, z budynkami gospodarczemi częścią murowanemi w porządku utrzymanemi, z murowaną gorzelnią i całkiem nowym aparatem gorzelnianym, z młynem i dwoma karczmami, z własnem drzewem do gorzelni. — Bliższych wiadomości udzieli zarząd dóbr w Komarowie, ostatnia poczta Halicz — ewentualnie biuro Wgo dr. Skałkowskiego we Lwowie. — Pośrednictwo wykluczone.

Podług cennika fabrycznego sprzedaje
chifony i shirtingi
z pierwszorzędnej fabryki
B. Schrolla i Syna
w Braunau
magazyn
F. Knauer i Syn
we Lwowie
plac Kapitulny L. 2. 2880
Próbki na żądanie franko.

TAPET Najtańsze źródło u **A. KRZYSZTOFOWICZA** we Lwowie. Wzory odwrotnie.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na
Uniformy i składowe części tychże
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko
Uniformsanstalt zur **„Kriegsmedaille"**
Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

NOWOŚĆ!
Mickiewicz na wazonach!
Wazoniki porcelanowe z fotografią nieśmiertelnego wieszcza po zł 2.50, 3, 3·50, duże zł. 8 polecają 3799
GEBHARDT & CHRISTIANUS
Magazyn porcelany i szkła we Lwowie. Lwów „ Impressa"

NIE MA BÓLU ZĘBÓW
kto używa
Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów
WIELEBNYCH O: O: BENEDYKTYNÓW
Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY
WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora **PIOTRA BOURSAUD**



« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i **leczy próchnienie zębów**, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepsy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** *3, ulica Huguerie, 3* BORDEAUX

Znajduje sie we Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wewierskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Donning.

Tak piękne długie włosy
otrzymać można tylko przez używanie mojej tak wybornej ces. król. wyłącznie uprzyw.
Reseda - Kräusel - Pomady



przez którą przy regularnem używaniu, nawet najbardziej wyłysiałe miejsca na głowie włosem porastają. Siwe i rude włosy otrzymują barwę ciemną Pomada ta wzmacnia cebulki włosowe w sposób cudowny, usuwa tworzenie się wszelkiego rodzaju łupieży w przeciągu kilku dni zupełnie, zapobiega wypadaniu włosów w najkrótszym czasie zupełnie i na zawsze, daje włosom naturalny połysk a takowe układają się 2434
w formie falistej.
Nadto ochrania je do najstarszego wieku przed posiwieniem. W skutek swego nadzwyczaj przyjemnego zapachu i wytwornej ozdoby słoika, jest pomada także ozdobą najwykwintn. stołu toaletowego.
Cena słoika wraz z opisem używania (w 7 językach) **zł. 1.50** z przesyłką pocztową **zł. 1 ct. 60** w. a. — Odsprzedający otrzymują znaczny rabat.
Fabryka i główny centralny skład wysyłek en gros i en detail u
Karola Polta
fabrykanta perfum i posiadacza wielu przywilejów w Wiedniu
Bezirk, VIII. Josefstadt, Josefstädterstrasse Nr. 32
dokąd wystosować należy wszystkie zamówienia listownie i gdzie takowe ze wszystkich prowincyj za przesłaniem należytości gotówką lub za pobraniem takowej, najszybciej uskutecznione zostają.
Wyrób prawdziwy i nienaśladowany nabyć można we LWOWIE u p. ZYGM. RUCKERA, aptekarza pod „Srebrnym Orłem.

Ogłoszenie. 4026

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego zawiadamia niniejszem, że rozpoczynające już we środę dnia 25 czerwca 1890 w kasie swej we Lwowie wypłatę kuponów i wylosowanych listów zastawnych płatnych dnia 30 czerwca 1890, będzie kasa tegoż Towarzystwa na dniu 30 czerwca r. b. z powodu półrocznych obrachunków dla stron zamkniętą.
We Lwowie, dnia 23 czerwca 1890.

10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe
za niezrównane wyroby
kosmetyczne i toaletowe.

Antilentilia. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z Antilentilia. Srodek ten otrzymany z odświeżających substancyi, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny itd., nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.

Piliptin włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. Piliptin nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękość i połysk. — Cena flakonu 1 zł. 50 ct., opakowanie 20 ct.

Pomada chino-taninowa jest niezawodna przeciw wypadaniu i na porost włosów.
Słoik 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 6359

L 888. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pańskiej pomady, byłbym zupełnie wyłysiał. Władysław Pilszak, Duszatyn.

JAN IHNATOWICZ
Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25 w Krakowie Sukiennice L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

C. k. uprz. galic. Zakład kredytowy włościański
w likwidacyi
zawiadamia, że w dniu 3 czerwca 1890 r. **wszystkie** w obiegu będące 6 prc listy dłużne
na zł. 100 i zł. 500 ze seryi 1873
wylosowane zostały, t. j.
345 sztuk po zł. 100 w łącznej nom. wartości zł. 34.500 i
247 „ „ „ 500 „ „ „ „ 123.500.
Wypłata nastąpi przy kasie centralnej Zakładu we Lwowie począwszy od 2 stycznia 1891 w wysokości 50 prc. przy równoczesnem wydaniu asygnacyj na ewentualne dopłaty opiewających.
Z dniem 1 stycznia 1891 ustaje dalsze oprocentowanie.
Lwów, dnia 18 czerwca 1890.
4027 **Komitet likwidacyjny.**

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wenzara. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich